

"Póki my żyjemy"

4(7)/2004



Kwartalnik Związku Polaków
w Armenii "Polonia"



O KOŁĘDACH POLSKICH

HYMN ORMIAŃSKIEJ „POLONII”

WIELKI CZŁOWIEK I ARTYSTA - CHOPIN

**KWARTALNIK
„PÓKI MY ŻYJEMY”
REDAGUJĄ:**



Alla Kuźmińska - redaktor naczelny
(docent Psychologii i Pedagogiki, filolog, wykładowca
Erewańskiego Państwowego Uniwersytetu Lingwistycznego
im. W. J. Briusowa.) **Prezes "Polonii"**
Алла Кузьминска - главный редактор
(филолог, доцент кафедры педагогики и методики
преподавания языков Ереванского гос. лингвистического
университета им. В.Я.Брюсова.)
Президент "Полонии"

Dominika Izdebska - z-ca redaktora naczelnego
(filolog polski, nauczycielka języka polskiego)
Доминика Издебска - зам. гл. редактора
(филолог, преподаватель польского языка)



Anahit Hakopian - przekład rosyjski i ormiański, korekta
(filolog rosyjski, nauczycielka, tłumaczka)
Анаит Акопян - перевод русский и арм., корректор
(филолог, преподаватель русского языка, переводчик)

Naira Machcianian - przekład rosyjski i ormiański, korekta
(filolog ormiański, tłumacz literatury polskiej)
Наира Махчанян - перевод русский и арм., корректор
(филолог, переводчик польской литературы)



Elina Wardanowa - redaktor techniczny
(inżynier systemów technicznych)
Элина Варданова - технический редактор
(инженер-системотехник)

Aleksandra Majdzińska - redaktor,
koordynacja wydawnicza
(filolog polski, nauczycielka języka polskiego)
Александра Майджиньска - редактор,
координатор издания
(филолог, преподаватель польского языка)



„Póki my żyjemy” - organ prasowy
Związku Polaków w Armenii „Polonia”

Adres dla korespondencji:
Republika Armenia, 375014 Erewań,
ul. Komitasa 65-55
tel./fax. (3741) 23-16-30
e-mail: polonia@arm.r.am
Nr konta: HSBC N 001-133255-101
(USD)
Polonia NGO Swift address MIDLAM22

Związek Polaków w Armenii „Polonia”
Armenia, 375025 Erewań,
ul. Isaakjana 14-9
tel. (3741) 56-80-04

«Póki my żyjemy» - журнал Союза
поляков в Армении «Полония».

Адрес редакции:
Республика Армения, 375014
Ереван, ул.Комитаса 65-55
тел./факс.: (3741) 23-16-30
эл. почта: polonia@arm.r.am
Счет: HSBC N 001-133255-101
(USD)
Polonia NGO Swift address MIDLAM22

Союз Поляков в Армении «Полония»:
Армения, 375025 Ереван,
ул. Исаакяна 14-9
тел.(3741) 56-80-04

Kwartalnik ukazuje się
w 3 wersjach językowych:
polskiej, ormiańskiej i rosyjskiej.
Nakład 500 egz.

Выходит раз в квартал на польском,
армянском и русском языках.
Тираж 500 экз.

DZIĘKUJEMY

Kwartalnik „Póki my żyjemy” ukazuje się dzięki
finansowej pomocy Senatowi RP,
Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.
Wyrażamy wdzięczność Stowarzyszeniu
„Wspólnota Polska” oraz Ministerstwu Edukacji
Narodowej i Sportu za pomoc oraz wsparcie
działalności „Polonii”.

БЛАГОДАРИМ

Журнал «Póki my żyjemy» издается благодаря
финансовой поддержке Сената РП
и фонда «Помощь полякам на Востоке».
Выражаем благодарность Содружеству
«Вспульнота Польска» и Министерству
народного образования и спорта за постоянную
помощь и поддержку деятельности «Полонии».

Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji, skracania tekstów oraz zmiany tytułów. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Редакция оставляет за собой право правки, сокращения текстов и изменения заголовков. Рукописи не возвращаются.

Opracowanie i druk: ООО „ОРАКУЛ” Armenia, 375010 Erewan, ul.P. Biuzandi 1/3 tel./fax.: (3741) 54-56-64 e-mail: oracle@web.am
Оформление и графика: ООО „ОРАКУЛ” Армения, 375010 Ереван, ул.П. Бюзанда 1/3 тел./факс.: (3741) 54-56-64 эл. почта: oracle@web.am

...A z Gwiazdką -
pod świeczek łuną jasną
życzą sobie najwięcej:
zwykłego ludzkiego szczęścia...

W. Melzacki

... A co Zbezgotu -
nog cberok cbemon scnym
gpyr gpyry noszeniaime
npocmoro renobckoro cracmoy...

B. Menozayku



SPIS TREŚCI

• BY STARY DĄBROWSKIEGO USŁYSZEĆ MAZUREK	4
• WROCŁAW	6
• WIELKI CZŁOWIEK I ARTYSTA - CHOPIN	10
• POLSCY NAUCZYCIELE W ŻYCIU „POLONII”	14
• SPOTKANIE Z PRZEDSTAWICIELAMI POLSKIEJ AMBASADY	16
• DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI W „POLONII”	16
• HYMN ORMIAŃSKIEJ „POLONII”	18
• KONKURSY	20
• „POLSKA W MOICH OCZACH”	20
• ŚWIĘTOWANIE BOŻEGO NARODZENIA W „POLONII”	21
• ŚWIĘTO W AOKS-ie	22
• WIECZÓR WRÓŻB W „POLONII”	22
• PRAWDZIWA HISTORIA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA	23
• BETLEJEM	24
• O KOŁĘDACH POLSKICH	25
• ŚLADAMI ORMIAŃSKIEGO CHRZEŚCJAŃSTWA	26
• TO MY	28
• KUCHNIA POLSKA	30
• KALENDARIUM	31

BY STARZY DĄBROWSKIEGO USŁYSZEĆ MAZUREK...

Od dnia odzyskania niepodległości pięć pieśni narodowych pretendowało do miana hymnu państwowego: *Boże, coś Polskę, Warszawianka, Rota, My, Pierwsza Brygada, Jeszcze Polska nie zginęła*.

26 lutego 1927 roku pieśń *Jeszcze Polska nie zginęła* oficjalnie uznana została za polski hymn państwowy, choć już wcześniej pełniła tę rolę. Inny jej znany tytuł to *Mazurek Dąbrowskiego*, a rzadziej *Pieśń Legionów Polskich we Włoszech*. Powstała w lipcu 1797 roku w mieście Reggio nell' Emilia w Republice Lombardzkiej (Włochy). Autorem tekstu jest poeta z rodu osiadłego w XVI wieku na Pomorzu Józef Rufin Wybicki, współorganizator Legionów Polskich generała Jana Henryka Dąbrowskiego.

W XIX wieku pieśń ta miała duży wpływ na powstające wówczas hymny i pieśni patriotyczne wszystkich narodów słowiańskich (z wyjątkiem Rosjan). Wśród hymnicznych pieśni wyzwoleniczych w całej Europie - *Mazurek* może być chyba jedynie porównywany z *Marsylianką*. W pierwotnej wersji tekst Józefa Wybickiego zaczynał się strofą: *Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy. Co nam obca moc wydarła, szablą odbijemy*. Oficjalna wersja tekstu hymnu nieco różni się od pierwowzoru, ponieważ pominięto niektóre zwrotki oraz wprowadzono drobne retusze słowne.

Droga do hymnu narodowego nie mniej długa niż droga do niepodległości.

Mazurek Dąbrowskiego triumfował co najmniej trzykrotnie. W 1797r. przyjął się wśród legionistów w Reggio i znacznie wcześniej niż oni dotarł nad Wartę i Wisłę. W 1830r. stał się pieśnią powstania listopadowego. Zwycięstwo trzecie, najtrudniejsze, *Mazurek* odniósł 15 października 1926r., gdy wprowadzano go do polskich szkół bez oglądania się na uchwałę Sejmu czy decyzję Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po wojnie akt wyboru *Mazurka Dąbrowskiego* odnowiło również Ministerstwo Oświaty swym zarządzeniem z 20 czerwca 1948r. Tytuł hymnu usankcjonowano w artykule 103, punkcie 3 Konstytucji PRL. Natomiast obowiązujący tekst hymnu i jego zapis nutowy zawiera *Ustawa Sejmowa* z 31.01.1980r.

Mazurek Dąbrowskiego wygrywały na dworach i w domach stare zegary. Była to melodia kochana i bliska polskim sercom. To w *Mazurku* pozostały najsłynniejsze słowa Oświecenia *Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy...*

Pieśń stała się symbolem tego pokolenia, które przeżyło tragedię upadku Rzeczypospolitej (1795r. - ostatni rozbiór Polski), ale odpowiedziało na nią natychmiast czynem zbrojnym (Powstanie Kościuszkowskie, Legiony) i ideą niepodległości, którą trzeba wcielać w czyn szablą. Czas pokazał - była to idea zwycięska.

Dlatego tak ważna jest scena z Pierwszej Księgi „Pana Tadeusza”. Tadeusz wraca do dworu w Soplicowie. Z radością i czułością ogląda znajome progi, obrazy Jasińskiego, Korsaka, Rejtana, a największą przyjemność sprawiło mu

ЧТОБЫ УСЛЫШАТЬ СТАРУЮ МАЗУРКУ ДОМБРОВСКОГО ...

Со дня обретения Польшей независимости пять народных песен претендовали на роль народного гимна: «Боже, который Польшу...», «Варшавянка», «Рота», «Мы, Первая Бригада», «Еще Польша не погибла».

26 февраля 1927г. песня «Еще Польша не погибла» была официально принята как польский государственный гимн, хотя гораздо раньше уже выполняла эту роль. Ее другое известное название - «Мазурка Домбровского», а реже - «Песня Польских Легионов в Италии». Возникла она в июле 1797 года в городе Reggio nell' Emilia в Ломбардской Республике (Северная Италия). Автором текста является поэт, драматург, композитор, юрист, дипломат и общественный деятель Юзеф Руфин Выбицкий, потомок рода, осевшего в XVI веке на Поморье, организатор Польских Легионов совместно с генералом Яном Генрихом Домбровским.

В XIX веке песня эта имела огромное влияние на создаваемые тогда славянскими народами (кроме русского) гимны и патриотические песни. А среди гимнов, песен о свободе во всей Европе «Мазурку» можно было бы сравнить лишь с «Марсельезой».

Официальная версия текста гимна немного отличается от первоначальной, т.к. в ней опущены некоторые строфы, а также внесены незначительные стилистические изменения.

Путь к народному гимну был не менее долгим, чем путь к независимости.

«Мазурка Домбровского» имела огромный успех по меньшей мере три раза. В 1797г. была она принята легионерами в Reggio и раньше них добралась до Варты и Вислы! В 1830г. она стала песней Ноябрьского восстания. Третью, самую трудную победу она одержала 15 октября 1926г., когда была введена в польские школы, не дожидаясь постановления Сейма или решения Президента Речи Посполитой.

После войны выбор «Мазурки Домбровского» в качестве гимна подтвердило также Министерство просвещения распоряжением от 20 июня 1948г. Название гимна было утверждено Конституцией ПНР в ст. 103 п.3. Канонический же текст гимна и его нотная запись содержатся в Уставе Сейма от 31.01.1980г.

«Мазурку Домбровского» играли во дворах и в домах старые куранты. Мелодия эта была любима и близка польскому сердцу. Именно в Мазурке сохранились самые знаменитые слова эпохи Просвещения: «Еще Польша не погибла, когда мы живы»...

Песня стала символом поколения, которое пережило трагедию падения Речи Посполитой (в 1795г. - последний раздел Польши), но сразу же ответило вооруженным сопротивлением (Восстание Костюшки, Легионы), а также идеей независимости, которую «следует претворять в жизнь мечом». Время показало - идея эта была победоносной.

Поэтому так важна сцена из первой книги «Пана Тадеуша». Это - основополагающая сцена романа. Тадеуш, возвращаясь в Соплицов, с радостью и нежностью вглядывается в знакомые пороги, в картины Ясиньского, Корсак, Рейтана, а самое большое удовольствие испытывает он,

pociągnięcie za sznurek starego kuranta, by stary Dąbrowskiego usłyszeć Mazurek (Ks.I, w. 73). Tadeusz od dziecka wiedział od ojca, że Polak ma być żołnierzem Rzeczypospolitej Polskiej, która może liczyć na synów patriotów. Ci, bowiem wiedzieli, że kiedy na nich przyjdzie pora, sięgną po szablę, jak ojciec, dziad i prądziad...

... W XIX wieku nie było obywateli polskich. Dawni obywatele I Rzeczypospolitej zostali wcieleni do obcych państw: Rosji, Prus i Austrii. Tam śpiewali w szkołach obce hymny narodowe, a ukradkiem, w nocy - *Jeszcze Polska nie zginęła*...

... Myśl o państwie jest najważniejszym testamentem Mazurka Dąbrowskiego: w pierwszej linijce jest to wielkie słowo - Polska...

Przygotowała Anahit Hakopian

Według artykułów: B. Jedynak, „Rota”, Nr 3, 2002r.
W.J. Pogórski, „Skąd nasz ród”

потянув за шнурок старых курантов, «чтобы услышать старую мазурку Домбровского»...

Тадеуш еще с детства усвоил от отца, что поляк должен быть воином Речи Посполитой, которая всегда может рассчитывать на сынов-патриотов. А они, в свою очередь, знали, что когда пробьет час, возьмется за меч, как отец, дед и прадед...

... В XIX веке не было польских граждан: в прошлом граждане I Речи Посполитой, были насильственно включены в чужие государства: Россию, Пруссию, Австрию. Там пели в школах чужие народные гимны, а ночью украдкой - «Еще Польша не погибла»...

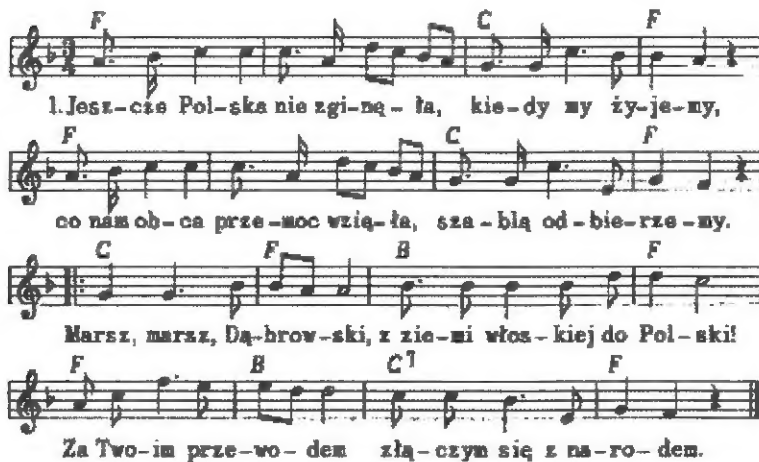
... Мысль о государственности является самым заветом «Мазурки Домбровского»: в первой строчке есть это великое слово - Польша...

Подготовила Анаит Акопян

По материалам статей: Б. Едынак, «Рота» № 3 2002г.
В. Я. Подгорский «Откуда наш род»

JESZCZE POLSKA NIE ZGINĘŁA

Polski Hymn Narodowy - Mazurek Dąbrowskiego



Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

śł. J.R. Wybicki
tl. A. Hakopian



Еще Польша не погибла,
Когда живы мы.
То, что вражья сила взяла -
Саблей отберем мы.

Марш, марш, Домбровский,
До Отчизны польской!
И с тобой - походом
На встречу с народом!

Пройдем Вислу, пройдем Варту -
Будем поляками!
А пример дал Бонапарт,
Как побеждать нам.

Марш, марш, Домбровский...

сл. Й.Р.Выбицкий
пер. А.Акопян

WROCLAW

I. TRZEBA WIEDZIEĆ

1. Wrocław w statystykach

Ludność - 637548

Powierzchnia miasta - 293 km²

Kościóły - 12

Muzea - 17

Parki i ogrody - 5

ZOO - 1

źródło: Internet

2. Herb

Tarcza podzielona w krzyż na cztery pola:

- w polu górnym po stronie prawej - lew wypięty w lewo z koroną na głowie; lew - biały z konturem czarnym, korona - żółta z konturem czarnym, tło - czerwone,

- w polu górnym po stronie lewej - orzeł o skrzydłach symetrycznie rozłożonych, zwrócony głową w prawo z wyraźnie zaznaczoną półksiężycową przepaską przez tułów i skrzydła, z krzyżem równoramiennym pośrodku; orzeł - czarny, półksiężyc i krzyż - białe, tło - żółte,

- w polu dolnym prawym - duża czarna litera „W” na żółtym tle,

- w polu dolnym lewym - głowa św. Jana Ewangelisty o twarzy młodzieńca z lokami, w nimbie dookoła głowy, osadzoną na odwróconej koronie; głowa - biała z konturem czarnym, nimb i korona - żółte z konturem czarnym, tło pola - czerwone,

- pośrodku czteropolowej tarczy - głowa św. Jana Chrzciciela skierowana skośnie w prawo, wewnątrz okrągłej misy. Głowa - biała, z włosami i brodą czarnymi, misa - biała z podwójnym czarnym konturem.

3. Położenie geograficzne

Wrocław leży nad rzeką Odrą na Równinie Wrocławskiej pośrodku rozległej Niziny Śląskiej.

Miasto obejmuje obszar 293 km² i jest położone po obu stronach dzielącej się na kilka ramion rzeki Odry i na kilkunastu wyspach odrzańskich, co powoduje, że jest bardzo rozległe: odległość od zachodnich do wschodnich krańców miasta wynosi ok. 26,3 km, od północnych do południowych blisko 19,4 km. Najwyższy punkt miasta (143 m.n.p.m) znajduje się w Lesie Mokrzańskim, najniższy (107,2 m n.p.m) - w obrębie dolnej rzeki Odry, u ujścia rzeki Widawy w pobliżu Janówki.

II. DZIEJE MIASTA WROCLAWIA

Historia miasta Wrocławia sięga końca X wieku. Było ono wówczas znane pod nazwą Vratislavia i ograniczało się praktycznie do Ostrowa Tumskiego. Za panowania Bolesława Chrobrego (ok. 1000r.) zostało tam utworzone pierwsze śląskie biskupstwo. Od 1163 roku jest stolicą Księstwa Śląskiego.

W XIII wieku Henryk Brodaty rozpoczął proces rozbudowy miasta. Mając na uwadze usytuowanie Wrocławia



Most Tumski
Тумский мост

ВРОЦЛАВ

I. НУЖНО ЗНАТЬ

1. Вроцлав в статистике

Население - 637548

Площадь города - 293 км²

Костелы - 12

Музеи - 17

Парки, сады - 5

Зоопарк - 1

источник: Интернет

2. Герб

Щит, разделенный крест - накрест на 4 поля:

- на верхнем правом поле - лев, повернувшийся влево с короной на голове; лев - белый, с черным контуром, корона - желтая, с черным контуром, фон - красный;

- на верхнем левом поле - орел с симметрично разведенными крыльями, смотрящий вправо, с подчеркнутой белой повязкой в виде полумесяца на туловище и крыльях, с равносторонним крестом посередине; орел - черный, полумесяц и крест - белые, фон - желтый;

- на нижнем правом поле - большая черная буква «W» на желтом фоне;

- на нижнем левом поле - голова св. Иоанна Евангелиста, с лицом младенца с локонами, с нимбом вокруг головы; голова - белая с черным контуром, как бы вдетая в перевернутую корону, нимб и корона - желтые, фон - красный;

- посередине щита - голова св. Иоанна Крестителя на круглом подносе, повернутая наискось вправо; голова - белая с черными волосами и бородой, поднос - белый с двойным черным контуром

3. Географическое положение

Вроцлав лежит над рекой Одрой на Вроцлавской равнине, посередине просторной Силезской долины.

Город занимает площадь в 293 км². Расположен по обеим сторонам разделяющей на несколько рукавов реки Одры и на нескольких одрских островах: расстояние между восточными и западными границами - 26,3км, между северными и южными - 19,4км. Самая высокая точка города - 143 м над уровнем моря - находится в Мокшанском лесу, самая низкая - 107,2 м над уровнем моря - в пределах нижней Одры, возле устья реки Видавы, близ Янувки.

II. ИСТОРИЯ ГОРОДА ВРОЦЛАВА

История города начинается с конца X века. Тогда он был известен как Vratislavia и доходил практически до Тумского острова. В период правления Болеслава Храброго (ок.1000г.) было создано первое Силезское епископство. С 1163 года город является столицей Силезского княжества.

В XIII в. Генрих Бородатый начал процесс расширения города. Имея в виду расположение Вроцлава, он ус-

wia, wyznaczył w centrum nowe miejsce przeznaczone do prowadzenia handlu. Oprócz tego, przy Rynku usytuowano drugi plac, na którym odbywał się handel solą (obecnie Plac Solny).

Prawa miejskie Wrocław uzyskał w 1241 roku. Pod koniec XIV wieku obwarowane miasto było jednym z większych w Europie, a jego obszar porównywalny był do obszaru Wiednia.

Rozkwit miasta trwał aż do wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618-1648).

Po wojnie Wrocław został odbudowany i funkcjonował bez zakłóceń do czasu zajęcia go przez Prusaków (1741) w wyniku wojny śląsko-pruskiej. Wtedy też Fryderyk II zniósł wszystkie przywileje, jakie Wrocław posiadał.

Terytorium miasta powiększone zostaje w XIX wieku, po włączeniu do jego granic terenów podmiejskich.

Po pierwszej wojnie światowej po raz kolejny zostają rozszerzone granice miasta. Powstały wtedy wielkie osiedla mieszkaniowe na Sępolnie, Biskupinie, Ropowicach i Książu Małym.

Po drugiej wojnie światowej zniszczenia Wrocławia w zależności od dzielnicy sięgają 75-100%. Całe miasto legło w gruzach - zniknęły domy i ulice.

W następstwie Układu Poczdamskiego (1945) Wrocław na nowo staje się polski.

W latach siedemdziesiątych Wrocław rozrasta się, zyskując dzielnice Psie Pole, Leśnicę i Popowice.

III. TRZEBA ZOBACZYĆ

1. Katedra św. Jana Chrzciciela

Wybudowana została w XIII-XV ww. na Ostrowie Tumskim na miejscu wcześniejszych budowli. Pierwszą wrocławską katedrę wzniesiono wkrótce po utworzeniu



diecezji w 1000 roku. Druga została wybudowana w poł. XI w., by prawie sto lat później ustąpić miejsca trzeciej, ufundowanej w 1149-69 przez biskupa Waltera z Malonne (Włochy). Trójnawową bazylikę romańską z transeptem zastąpiła obecna świątynia gotycka. Jej budowę podjęto po niszczycielskim najeździe tatarskim w 1241r. Jest to potężna trójnawowa bazylika o prosto zamkniętym prezbiterium, otoczonym obejściem. Z biegiem lat kościół obrósł wieńcem kaplic.

Szczególną wartość posiadają dwa biskupie mauzolea.

Biskup Ferdynand Heski wznosił kaplicę św. Elżbiety, nawiązującą do twórczości Giovanniego Lorenza Berniniego (1679-82). Kilkadziesiąt lat później biskup Franciszek Ludwik Neuburski zbudował kaplicę Bożego Ciała wg planów

тановил в центре города новое место, предназначенное для торговли. Кроме того, возле Рынка была расположена вторая площадь, где торговали солью (в настоящее время - Соляная Площадь).

Городские права Броцлав получил в 1241 г. В конце XIV века окруженный крепостью город был одним из самых больших в Европе, а его площадь можно было сравнить с площадью Вены.

Расцвет города продолжался вплоть до начала тридцатилетней войны (1618-1648).

После войны Броцлав был восстановлен и функционировал без перебоев до 1741г., до того времени, когда пруссаки в ходе силезско-прусской войны заняли город. Тогда же Фридерик II отменил все привилегии, которыми обладал город Броцлав.

Территория города была увеличена в XIX в., после присоединения к его границам пригородных территорий.

После первой мировой войны в очередной раз были расширены границы города. Тогда появились большие микрорайоны в Семпольне, Бискупине, Роповицах и Малом Ксенже.

После второй мировой войны Броцлав был разрушен на 75-100%, в зависимости от района. Весь город был в руинах - исчезли дома и улицы.

В результате Потсдамского договора (1945) Броцлав вновь стал польским.

В 70-х годах Броцлав расширяется, приобретая районы Псе Поле, Лешницу и Поповице.

III. НУЖНО УВИДЕТЬ

1. Кафедральный Собор св. Иоанна Крестителя

Был построен в XIII - XV вв. на Тумском острове, на месте прежних строений. Первый вrocławский кафедральный собор был построен вскоре после образования епархии в 1000г. Второй - во второй половине XIV в. А через сто лет он уступил место третьей, основанной в 1149-1169 епископом Вальтером из Малонне (Италия). Трехнефная романская базилика с поперечным нефом заменила готический храм. Ее строительство было начато после разрушительного татарского наезда в 1241г. Это - огромная трехнефная базилика с прямым закрытым пресвитерием и обходом вокруг него. Со временем костел оброс венцом часовен.

Особенную ценность представляют собой два епископских музея. Епископ Фердинанд Хески воздвиг часовню св.

Елизаветы, напоминающую творчество

Джованни Лоренцо Бернини (1679-1682). Через несколько десятков лет епископ Франтишек Людвиг Неубурски построил часовню «Божье Тело» по плану великого австрийс-



wielkiego architekta austriackiego Fischera von Erlacha (1716-24). W 1741r. Śląsk przeszedł pod panowanie Prus. Osiemnaście lat później katedrę strawił pożar, odbudowa ciągnęła się ponad sto lat.

Ciężkie walki o Wrocław wiosną 1945 spowodowały zniszczenia w katedrze - runęły sklepienia, ogień strawił większość ołtarzy, ław, rzeźb. Konsekracji po odbudowie dokonano w 1951r. W miejsce utraconego wystroju sprowadzono liczne dzieła sztuki z innych kościołów Wrocławia i Śląska.

2. Kolegiata św. Krzyża i św. Bartłomieja

Wzniesiona w okresie XIII w. poł. XIV w. w pobliżu katedry, z fundacji księcia śląskiego i krakowskiego Henryka IV Probusa (Prawego). Władca z dynastii Piastów pragnął zjednoczyć pod swym berłem całą Polskę i koronować się na króla. Po gwałtownej śmierci (prawdopodobnie został otruty) księcia pochowano w ufundowanej przez niego gotyckiej kolegiacie (1290). Spadkobiercy uczcili go sarkofagiem z płytą, przedstawiającą zmarłego w pełnym majestacie jego ziemskiej potęgi.

Kościółowi ukończonemu wg wskazówek biskupa Nankera, nadano oryginalną formę dwukondygnacyjnej hali z transeptem. Kościół dolny otrzymał wezwanie św. Bartłomieja, patrona Piastów śląskich, górnicy zaś - świętego Krzyża. Wewnątrz kolegiaty przetrwał zespół nagrobków biskupów wrocławskich. Świątynia, znacznie uszkodzona podczas walk o Wrocław w 1945, została starannie odbudowana. Prace restauracyjne przywróciły wiele z urody dawnego kościoła dworskiego książąt wrocławskich.

3. Ratusz

Został wzniesiony w latach 1343-47 w południowo-wschodniej części rynku przez wrocławskich mieszczan z włączeniem starszego ratusza, budynku ławy miejskiej i wieży. Obecny wygląd siedziba władz miejskich Wrocławia uzyskała w wyniku przebudowy w 1470-1510, dokonanej przez warsztat Piotra Pressego. W XVI w. budowlę wzbogacono o elementy renesansowe (hełm wieży). Od schyłku XIX przeprowadzano kilkunastoletnie prace, ponownie nadając ratuszowi charakter gotycki: wspaniałe ceramiczne szczyty, wykusze, portale, obramienia okien. W podziemiach zachowała się Piwnica świdnicka, w której szykowano niegdyś słynne piwo ze Świdnicy. Największa sala parteru Mieszkańska mieściła kupieckie kramy, służyła również jako miejsce zebrań, a w znajdującej się obok Sali Wójtowskiej, sprawowano sądy. Większą część pierwszego piętra zajmuje monumentalna, trójnawowa Sala Rycerska, służąca za miejsce ważnych uroczystości. W sąsiedniej Sali Książęcej zbierały się stany śląskie. Obecnie odrestaurowany ratusz jest obiektem muzealnym. W sąsiedztwie ratusza zachował się kompleks budynków sukienic i przęgierz z początków XIVw.



kiego architekta Fiшера фон Эрлаха (1716-1724). В 1741г. Силезия перешла под власть Пруссии. Позднее, 18 лет спустя, пожар уничтожил кафедральный собор. Восстановительные работы продолжались более ста лет.

Тяжелые бои за Wrocław весной 1945г. стали причиной огромных разрушений: в соборе рухнули своды, огонь поглотил большую часть алтарей, скамеек, скульптур. Освящение храма произошло в 1951г., после его восстановления. На место утраченного декора были привезены многочисленные произведения искусства из других костелов Wrocławа и Силезии.

2. Коллегиата св. Креста и св. Варфоломея

Построена в период XIII - XIV вв. близ кафедрального собора на пожертвования силезского и краковского князя Генриха IV Пробуса (Праведного). Правитель из династии Пястов жаждал соединить под своим скипетром всю Польшу и стать королем. После внезапной смерти (по всей вероятности, он был отравлен) князя похоронили в построенной на его же пожертвования готической коллегииате (1290г.). Наследники почтили его саркофагом с плитой, представлявшей умершего во всем величии его земного могущества.

Костелу, законченному согласно указаниям епископа Нанкера, была дана оригинальная форма двухъярусного зала с поперечным нефом. Нижний костел получил имя св. Варфоломея, покровителя силезских Пястов, верхний же - св. Креста. Внутри сохранился ряд надгробий вrocławских епископов. Храм, значительно поврежденный во время боев за Wrocław в 1945г., был старательно восстановлен.

Реставрационные работы вернули многое из прежней красоты старого костела вrocławских князей.

3. Ратуша

Ратуша, включая старую Ратушу, городское здание заседаний и башню, была построена в 1343 - 47гг. в юго-восточной части рынка вrocławскими мещанами. Настоящий вид резиденции городских правителей Wrocławа приобрела в результате перестройки в 1470-1510гг., проведенной мастерской Петра Пресса. В XVI в. постройка была обогащена ренессансовыми элементами (шлем башни). В конце XIXв. были проведены работы, заново придавшие готический вид ратуше: прекрасные керамические верхушки, крытые балконы, порталы, обрамления окон. В подземельях сохранился Свидницкий Погреб, в котором готовили знаменитое когда-то пиво из Свидницы. Самый большой зал на первом этаже, Мещанский, вмещал купеческие лавки, а также служил местом собраний, а в находящемся рядом Войтовском зале велись судебные заседания. Большая часть первого этажа занимал монументальный трехнефный Рыцарский зал, который служил местом важных торжеств. В соседнем княжеском зале собирались силезские сословия. В настоящее время отреставрированная Ратуша является музейным объектом. По соседству с Ратушей сохранился комплекс построек суконного ряда и позорный столб XIVв.

4. Костел пресвятой Девы Марии

Построен в 1324-1425гг. на одном из одрских островов Wrocławа, называемом Пясек. В половине XII в. вдова Петра Влосьца, Мария и их сын Святослав построили для ка-

4. Kościół Najświętszej Marii Panny

Wzniesiony w 1325-1425 na jednej z odrzańskich wysp Wrocławia, zwanej Piasek. Około poł. XII w. wdowa po Piotrze Włoscie, Maria i ich syn Świętosław wzniesli kanonikom z Sobótki nowy klasztor ze świątynią, zbudowaną z kostki granitowej. Z tej romańskiej budowli ocalał tympanon fundacyjny ze sceną ofiarowania kościoła Matce Boskiej. W XIII w. zbudowano następną świątynię. Obecny kościół jest potężną, trójnawową halą o tzw. piastowskich sklepieniach, z dwiema wieżami i trójaprydalnym zamknięciem od wschodu.



Szczególną wartość zabytkową ma zespół gotyckiej kamieniar-ki (wsporniki, chrzcielnica).

W latach trzydziestych XVIII w. wnętrze wypełniły wspaniałe rokokowe ołtarze, stalle, konfesjonały. Klasztor uległ kasacji na początku XIX w. Cały wystrój spłonął podczas walk o miasto w 1945 roku.

W trakcie odbudowy odkryto pozostałości dawnych budowli. Miejsce osiemnastowiecznego wystroju zajęły gotyckie ołtarze z innych śląskich kościołów.

Z Mariampola przywieziono wizerunek Matki Boskiej Zwycięskiej.

5. Ogród Botaniczny

Wrocławski Ogród Botaniczny mieści się przy ul. Kanonia 6/8. Po krakowskim jest to najstarszy ogród botaniczny w Polsce.

Obecnie Ogród zajmuje 7 ha. Kolekcje roślinne liczą ok. 8 tys. gatunków i odmian, w tym drzewa i krzewy - 2,2 tys., rośliny szklarniowe - 3 tys.

Ogród Botaniczny od wiosny do jesieni jest otwarty dla odwiedzających.

6. Miejski Ogród Zoologiczny

Powstał w 1863r., otwarcie nastąpiło 10.07.1865r. Na terenie ogrodu było wówczas 189 zwierząt. W roku 1877 ogród dysponował już 754 zwierzętami. Działalność ogrodu została zawieszona w 1921r. w wyniku trudnej sytuacji finansowej.

Ponownie otwarcie nastąpiło dopiero 1.05.1927r. Odbudowa ogrodu po wojnie światowej trwała 3 lata i dopiero w 18.07.1948r. nastąpiło otwarcie placówki (w zoo znajdowało się wówczas tylko 150 zwierząt). Dzisiaj liczba gatunków sięga tysiąca, a liczba samych zwierząt jest bliska 10 tysięcy.

Ogród zoologiczny we Wrocławiu jest jednym z najstarszych i najciekawszych polskich ogrodów zoologicznych z licznymi okazami fauny. Jest to doskonale miejsce na spacer.

Wrocław, oprócz wyżej opisanych miejsc, kryje w sobie jeszcze wiele osobliwości wartych zobaczenia.

Tak że zapraszamy...

Naira Machcianian

ноников из Собутки новый монастырь с храмом, вытесненным из гранита. От этого романского строения уцелел тимпан (треугольное поле фронтона) со сценой посвящения костела Богоматери. В XIII в. был построен другой храм. Настоящий костел представляет собой огромный трехнефный зал с пятавскими сводами, с двумя башнями и трехапсидным затвором на восточной стороне. Особую историческую ценность представляет собой комплекс готических каменных консолей, купельниц.

В 30-х годах XVIII в. внутри храма появились прекрасные алтари, скамьи, исповедальни в стиле рококо. Монастырь был ликвидирован в начале XIX в. Весь декор сгорел в 1945 г. во время боев за город.

В ходе восстановления были обнаружены остатки древних строений. Место декоров XVIII в. заняли готические алтари, привезенные из других силезских костелов.

Из Мариамполя был привезен образ Богородицы Победоносной.

5. Ботанический сад

Вроцлавский ботанический сад находится на ул. Кано-



ны 6/8. После краковского - это самый старый ботанический сад в Польше.

В настоящее время он занимает 7 га. В нем насчитывается около 8 тыс. растений и их разновидностей, в том числе, деревья и кусты - 2,2 тыс., тепличные растения - 3 тыс.

Ботанический сад открыт для посетителей с весны до осени.

6. Городской зоопарк

Был построен в 1863г., открылся 10.07.1865г. В то время на территории зоопарка находилось 189 животных. В 1877г. в парке имелось уже 754 животных. Деятельность парка была приостановлена в 1921г. из-за тяжелой финансовой ситуации.

Вновь зоопарк открылся 1.05.1927г. Восстановление парка продолжалось после войны еще 3 года, а открылся он в 18.07.1948г. (тогда в зоопарке находилось всего лишь 150 животных). Сегодня их - тысячи видов, а число самих зверей приближается к 10 тысячам.

Вроцлавский зоопарк считается одним из самых старых и интересных польских зоопарков. Это отличное место для прогулок.

Вроцлав, кроме вышеописанных мест, таит в себе еще множество достопримечательностей, которые стоит посмотреть.

Так что приглашаем ...

Наира Махчанян

Wielki człowiek i artysta

“... Żaden może wielki kompozytor nie udzielił tyle czaru, tyle atmosfery przedmiotom których dotykał, listom, które pisał. Wszystko, co odnosi się do Chopina, co towarzyszyło jego życiu ma specjalną aurę”

J. Iwaszkiewicz

“... Nikt inny nie dotykał tak klawiatury fortepianu, nie umiał tak wykonywać tych samych dźwięków w niezliczonych odmianach. Precyzja rytmiczna łączyła się u niego ze swobodą prowadzenia melodii w taki sposób, że robiły wrażenie improwizowanych. Co u innych stanowiło wytworną ozdobę u niego zdawało się być barwami zdobiącymi kwiaty, biegłość techniczna innych u niego to jakby lot jaskółki. Opadało wszelkie rozważanie poszczególnych doskonałości, nowości, wdzięku, wykończenia, natchnienia był to właśnie tylko Chopin...”

F. Hiller

“... Wszystko w nim był tak harmonijne, że zdawało się nie wymagało żadnego komentarza [...], a sposób bycia nacechowany woli traktowało się go jak księcia. Poruszał się z niewysłowioną gracją, mówił zawsze głosem cichym, nieraz przytłumionym. Chopinowi udawało się zawsze pozostawić po sobie wrażenie - tak mile dla otoczenia człowieka czarującego, z którym spotykamy się bez obawy, że za spędzone z nim mile chwile będziemy musieli płacić, że po wybuchach porywającej wesołości przytłoczy nas melancholijnymi zwierzeniami i posępną twarzą...”

F. Liszt

Tak charakteryzowali wielcy ludzie człowieka, który przyszedł na świat w próżny wieczór 22 lutego 1810r. To był wielki Fryderyk Chopin, syn Mikołaja Chopina, Francuza z pochodzenia i Justyny Krzyżanowskiej, dalekiej krewnej Skarbów, która pełniła obowiązki ochmistrzyni ich domu.

Kontakty państwa Chopinów i ich genialnego syna z Żelazową Wolą trwały niezmienne przez szereg lat. Spędzali tam niejednokrotnie wakacje, do 1824r. niemal co roku.

W głębi, wśród wysokich drzew, ople-



Fryderyk Chopin
Ֆրեդերիկ Շոպեն

... Ամեն ինչ նրա մոտ այնքան ներդաշնակ էր, որ քվում է, քե ոչ մի մեկնաբանության կարիք չկար: Նրա ապրելակերպին բնորոշ էր իշխանին հատուկ արխատիկ նրբաճաշակությունը:

Քայլում էր անասելի նրբագեղությամբ, խոսում էր ցածր, երբեմն խալ ձայնով: Շոպենին միշտ հաջողվում էր շրջապատի վրա բողբոջ գրավիչ մարդու հաճելի ապակություն, ում հետ կարելի էր հանդիպել առանց վախենալու, որ միասին անցկացրած հաճելի պահերի համար անհրաժեշտ է վճարել, որ բոլորն ուրախության բունկուններից հետո կճնշեր մեզ մեկամածդոտ խոստովանություններով ու իր մուսյլ դեմքի արտահայտությամբ...:

Յ. Լիստ



Ջելազովա Վոլա
Ժելյազովա Վոլա

քով, երևում է բարե մի հարկանի շինություն, կավարածածկ տանիքով, զարդարված երկայուն սանդղամուտքով, որն ազնվական արքունիքի տեսք էր հիշեցնում: Ներքը կահավորված էր XIX դ. ոճով: Դա այն տունն էր, որտեղ ծնվել էր Ֆրեդերիկ Շոպենը:

Մարդու և դերասանի նկարագիրը

Շոպենի արտաքին նկարագիրը համընկնում է համարյա բոլոր կենսագիրների մոտ: Նա փխրուն կառուցվածք ուներ, դալուկ դեմք ու բարի հայացք: Արծվաքիթ էր և ուներ գեղեցիկ գծագրված շուրթեր: Շոպենի կերպարը իր ինքնատիպ արտահայտությունն է գտել տարբեր նկարիչներ:

Մեծ մարդն ու արվեստագետը

... Եվ ոչ մի մեծ երգահան չունեի այն հմայքը, այն ազդեցությունը ստարկաների վրա, որոնց հետ շփվում էր, ճամպակներին, որոնք գրում էր: Այն ամենը, ինչ վերաբերում էր Շոպենին, ինչ ընկերակցում էր նրան ողջ կյանքի ընթացքում, յուրատեսակ մթնոլորտ ուներ:

Յ. Իվաշկևիչ

... ոչ որ այնպես չէր կապում դաշնամուրի ստեղծներին, չէր կարող իրականացնել ձայների տարատեսակ հնչողություն: Նրա մոտ յիբմի ճշգրտությունը և մեղեդու ազատ վերաբառնալու համակարգաստից ստեղծագործության տպավորություն էին բողբոջում:

Այն ամենը, ինչ շատերի մոտ ներկայանում էր որպես նրբաճաշակ մի զարդ, նրա մոտ ծաղիկների վառ գույների բազմաթիվություն էր, շատերի տեխնիկական հմտությունը նրա մոտ մտածվում էր ծիծեռնակի բռնիքի: Վերանում էին մտորումները կատարելության, հմայքի, ոգևորության և մնում էր միայն ինքը՝ Շոպենը...

Յ. Հիլեր

Այսպես են մեծերը բնութագրել մի մարդու, որն աշխարհ եկավ ձմեռային ցուրտ երեկո՝ 1810թ. փետրվարի 22-ին:

Դա աշխարհաեղյակ Ֆրեդերիկ Շոպենն էր, որպիսի ազգությամբ ֆրանսիացի Միկոլայ Շոպենի և Յուստինա Կշիժանովսկայայի՝ Սկարբկաների հեռավոր ազգականի, որը մահ նրանց տոհմին դաստիարակչուհին էր: Ամուսինների և նրանց համալսարնոք որդու կապը ժելյազովա Վոլայի հետ անվախախ կերպով շարունակվեց երկար տարիներ: Նրանք հաճախ էին այնտեղ անցկացնում արձակուրդները: Մինչև 1824թ. համարյա յուրաքանչյուր տարի: Խորքում, բարձր ծառերի մեջտեղում, փաթարված խաղողի որբերով,

ciony winoroślą, widnieje murowany, parterowy budynek. Przykryty naczółkowym z dachem z gontu, ozdobiony ganeczkiem z dwiema kolumnami, dom ma charakter szlacheckiego dworku. Jego wnętrze jest urządzone według stylu początku XIX wieku.

Wizerunek człowieka i artysty

Wygląd zewnętrzny Chopina zgadza się na ogół we wszystkich biografiach. Miał postać wątlą, wysmukłą bladą twarz, spojrzenie łagodne, nos orli, pięknie wykrojone usta. Wizerunek Chopina otrzymywał swoisty wyraz u różnych malarzy. U A. Mieroszewskiego 1829 jest to inteligentny młodziemiec, u P.R. Vignerona (1833) dystyn-
gowany mężczyzna, E. Delacroix zaś (1840) wydobyl z twarzy Chopina moc jego
geniuszu, na dagerotypie L. A. Kissona (1849) pozostał tylko schorowany, złamany
człowiek. Chopin przywiązywał wielką wagę do wyglądu zewnętrznego, ubierał się
modnie, u najlepszych krawców. Również mieszkanie miał urządzone z przepychem,
umeblowane wykwinicie, pełne cennych ozdób i upominków, które otrzymywał od
różnych osobistości, m.in. od króla Ludwika Filipa i Rothschilda.

Jego pomysły powstawały przy fortepianie i były dostosowane jedynie do możliwości tego instrumentu. Psychice jego nie odpowiadały występy w wielkich salach koncertowych. Przedkładał nad nie spotkania w małym gronie. Dlatego prowadził intensywne życie towarzyskie, bywając niemal codziennie na jakimś przyjęciu. W salonach znajdował odpowiednią mu atmosferę, chociaż niekiedy wyrażał się o niej krytycznie. Drażniła go nadmierna swoboda w zachowaniu. Wszelkie przejawy brutalnego prymitywizmu budziły w nim odrazę.

Chopin był uosobieniem indywidualnego artysty. Wyznawał hasła romantyzmu, gdyż dawały mu one możliwość pełnej osobistej wypowiedzi, w której wyraz uczuciowy był przewodnikiem w twórczych poszukiwaniach. Nie zamykał się przeto w sztywnych ramach klasycyzującej formy, ale zależnie od potrzeb każdorazowo kształtował swoje utwory w odmienny sposób, chociaż nie był zwolennikiem zupełnej swobody. Doceniał doskonałość techniczną, ale nie była ona dla niego nigdy celem, lecz środkiem, za którego pomocą mógł realizować swoje zamierzenie twórcze. Dzięki temu z niezwykłą swobodą mógł obracać się zarówno w ramach tradycyjnych układów formalnych, jak i tworzyć zupełnie nowe



Pomnik F.Chopina w Warszawie
Ծ. Շուպինի արձանը Վարշավայում

Chopin był niewątpliwie na wskroś narodowym polskim kompozytorem. Jego znaczenie na tym polega, że narodowe walory muzyki potrafił przenieść na rozmaite gatunki i formy oraz nadać im taki kształt artystyczny, że stały się trwałą wartością dla całej ludzkości.

Tak oto w największym skrócie przedstawia się sylwetka Chopina jako człowieka i artysty.

Chopin jako pianista, nauczyciel, kompozytor

Działalność Chopina jako pianisty odzwierciedla w takim samym stopniu jego osobowość, jak działalność kompozytorska.

Chopin był artystą na wskroś oryginalnym, zupełnie odmiennym od współczesnych mu wielkich pianistów. Jego światem nie były oficjalne i zbyt gromadnie odwiedzane salony, ale kręgi zamknięte, salony skupiające około dwudziestu osób w owej godzinie, gdy obcy odchodzą, a stali bywalcy cisną się wokół artysty. Wtedy dopiero ukazywał cały swój geniusz i cały swój talent. Chopinowi potrzebny był odpowiedni nastrój, atmosfera intymności i przekonania, że słuchacze go rozumieją, przeżywają sztukę razem z nim.

On był nie tylko wirtuozem, ale poetą dźwięków i nic nie mogło dorównać tej radości, jaką dawał, kiedy improwizował na fortepianie.

րի ստեղծագործություններում: Ա. Մի-
րոշեսկու (1829թ.) մտտ դա մտավորա-
կան երիտասարդ էր, Պ. Վիգներոնի
մտտ վայելչակազմ տղամարդ, Դեբալ-
բուան (1840թ.) Շոպենի դեմքին պատ-
կերեց նրա ողջ համաճարը, Լ. Քիստնի
նկարում (1849թ.) Շոպենը պատկերվեց
դրպես հիվանդատ ու ընկճված մի մարդ.
Շոպենը առանձնաեռտուկ ուշադրու-
թյուն էր դարձնում արտաքին տեսքին.
Հազմված էր պերճաշուք ու նորաձև, լա-
վազույց դերձակների մտտ: Բնակարա-
նը նույնպես շքեղ կանավորված էր՝ լի
թանկարժեք գաղղներով և հուշամկերնե-
րով, որոնք ստացել էր տարբեր մարդ-
կանցից, այդ թվում և Լյուդվիգ Ֆիլիպ
թագավորից ու Ռոբերտից:

Նրա մտամեղացումները ծնվում էին դաշ-
նամուրի առջև և նախատեսվում էին մի-
միայն այդ գործիքի համար: Նրա մե-
րաշխարհին խորք էին ելույթները սնծ
դահլիճներում: Դրանք փոխարինում էր
մեղ ընկերական շրջապատով, գրեթե
ամեն օր մերկա լինելով որևէ ընդունելու-
թյան, որտեղ զգում և ի իրեն համապա-
տասխան մթնոլորտում, ինչ երբեմն քն-
նադատարար էր վերադարձվում դրան:
Նրա վրա ազդում էր չափազանց ազատ
վարքը և կռափու գոնեկուրյան ցանկա-
ցած զրևերում զգվամբ առաջացնում
մտք:

Հայերն տիրապետում էր դերասան անհատի հմայքին: Ընդունում էր ռոմանտիզմի գաղափարները, քանի որ դրանք հմարավորություն էին տալիս ամբողջական արտահայտման, որտեղ ստեղծագործական փնտրտուքների ուղեկիցն էր զգացմունքը: Այդ իսկ պատճառով չէր պարփակվում խառարարո դասական ոճի շրջանակներում՝ իր ստեղծագործություններին տալով տարբեր դրսևորումներ, չնայած կառարյալ ազատության կոզմոսակից չէր: Գեանեստուն էր և ընդունում տեխնիկական կատարելությունը, բայց ոչ երբեք որպես նպատակ, այլ միջոց, որի օգնությամբ կարող էր իրականացնել իր ստեղծագործական նտադրությունները:

Դրա շնորհիվ կարող էր հավասարապես գտնվել ավանդական ձևական կարգերի շրջանակներում և ստեղծագործել ամբողջովին նորը:

Անկասկած, Շուպենը ժողովրդական երգահան էր: Նա կարողացավ մտքով վերարտադրել լեհական ժողովրդական երաժշտությունը, որը մնալու է արժեք դարձավ ողջ մարդկության համար:

**Շոպենը՝ դաշնակահար, ուսուցիչ, երգա-
հան**

Շուրջն զաշնակահարն ու երգահանը
անհատականություն էր, ինքնատիպ դե-
րասան, միանգամայն տարբեր իր ան-

Chopin jako nauczyciel gry fortepianowej był bardzo punktualny, staranny i drobiazgowy, ale łatwo unosił się, tak, że nierzadko bywały owe „leçons orageuses”, podczas których rwał sobie włosy z głowy. Mimo to zdobywał wielki szacunek i miłość u uczniów.

Nie mniej wymagający był Chopin wobec siebie. „Czas to najlepsza cenzura, a cierpliwość najlepszy nauczyciel” - pisał do rodziny w 1848r. Posiadał niezwykły dar improwizacji, ale komponował z wielkim mozolem.

Gieorgij Sand, która przez wiele lat była świadkiem jego wysiłków twórczych, tak go charakteryzuje jako kompozytora: „Twórczość jego była cudowna, spontaniczna. Twórcze natchnienie nawiedzało go, gdy siedział przy fortepianie, nie oczekiwane, doskonale, wzniosłe lub brzmiało już muzyką w jego głowie podczas jakiegoś spaceru... Całymi dniami zamykał się w swoim pokoju, spacerował po nim, płakał, łamał pióra, powtarzał i zmieniał setki razy jeden takt, i tyleż razy zapisywał go i wymazywał, a nazajutrz zaczynał wszystko od nowa, z drobiazgowym, beznadziejnym uporem, Przesiadywał sześć tygodni nad jedną stronką, aby w końcu zapisać ją tak, jak to nakreślił w pierwszym rzucie...”

Wielka miłość Chopina

Analizując stosunek Chopina do George Sand, od chwili zawarcia znajomości ze słynną powieściopisarką, można wywnioskować, że istotnie chodziło tu o głębsze uczucie ze wszystkimi jego atrybutami duchowymi i zmysłowymi. Nie kryje się z tym uczuciem sama George Sand, która wyznaje swojej przyjaciółce, że uwielbia Chopina i pragnie go u siebie widywać jak najczęściej.

„Odczuwam potrzebę cierpienia dla kogoś, potrzebę zużycia tego nadmiaru energii i czułości, jaki posiadam: potrzebę żywienia tej troski macierzyńskiej, która przyzwyczała się do czuwania nad istotą cierpiącą i znużoną.”

Jest to wyznanie szczere, potwierdzone następnie przez jej stosunek do Chopina, który pozostał niezmienny prawie do końca jego życia.

Miłość Chopina do George Sand rozwią-
 jąła się bez przeszkód i niewątpliwie
 doprowadziła do szybkiego zbliżenia: „Nie
 zwodziliśmy siebie nawzajem. Daliśmy się

վաճի ժամանակակիցներին: Նրան խորք էին պաշտոնականությունն ու հսկա դասիկները: Ընդունում էր միայն այնպիսիք, որտեղ որոշակի ժամին կարող էին հուսալով մոտ 200 հոգի: Օտարները հեռանում էին, իսկ մշտական այցելուները տեղավորվում էին դերասանի շուրջ: Այդ ժամանակ միայն նա բացառապես էր իր աջ շնորհքն ու տաղանդը: Շապենին համապատասխան տրամադրություն էր անհրաժեշտ, մտերմիկ մթնոլորտ և վստահություն, որ ունկնդիրները լսում են իրեն ու հուզվում իր հետ միասին: Նա ոչ միայն իմուտ վարպետ էր, այլ նաև հնչյունների բանաստեղծ և ոչինչ չէր կարող համեմատվել այն հրճվանքի հետ, որ տալիս էր՝ հայնաստուստիսի ստեղծագործելով դաշնամուրի առջև:

Հոպեներ չափից դուրս ճշտապահ ու աշխատասեր ուսուցիչ էր, սակայն շուտ բռնկվող: Հաճախ էին լինում «leçons orageuses» պահեր, երբ սկսում էր գլխի մագերը պոկտել: Եվ չնայած դրան, վայելում էր աշակերտների սերն ու հարգանքը: Նա ոչ լուրիսա սահաճանկետ էր նաև իր նկատմամբ:

«Ժամանակը ամենալավ բնագաղա՜ն է, իսկ համբերությունը՝ լավագույն ուսուցիչը»։

Նա տիրապետում էր համապատասխան ստեղծագործելու կատարյալ արվեստին, սակայն ինքը մեծ դժվարությամբ էր գրում:

Ժորժ Սամբը, որը երկար տարիներ նրա ստեղծագործական ջանքերի վկան էր, այսպես է ներկայացնում նրան որպես երգահանի.

«Երբ ստեղծագործությունների ամբողջությունը հրաշալի էր ու ինքնաբերական: Ստեղծագործական ներշնչանքը՝ անսպասելի, հրաշալի, վեհ վրա էր հասնում այն ժամանակ, երբ մտած էր լինում դաշնամուրի առջև կամ էլ աղոթեմ երաժշտությունը հնչում էր նրա մեջ որևէ զբոսանքի ժամանակ: Օրերով փակվում էր իր սենյակում, քայլում, լաց լինում, կոտորում գրիչները, նրկնում և հարյուրավոր անգամներ փոխում միևնույն տակտը: Այդպես անգամ էլ գրում էր ու ջնջում, իսկ հաջորդ օրը ամեն ինչ նորից էր սկսում անհուսալի կասկածաշունչով: Վեց շաբաթ աշխատում էր մեկ էջի վրա, որպեսզի վերջում գրի առնի այնպես, ինչպես որոշվել էր առաջին փորձից...»:

Շրջանի մեծ սերը

Շուպենի առաջին իսկական զգացմունքը Ժորժ Սանդն էր: Հայտնի վիպասանուհու հետ ծանոթության առաջին իսկ պահից կարելի է ենթադրել, որ խոսքը իրոք խորը զգացմունքի մասին էր՝ հոգեկան

George Sand
Ժորժ Սանդ



ու գգայական ողջ դրսևորումներով: Իր գգացմունքները ՀԻԲ բաբցնում և Շորժ Մանդը՝ խատտովանելով ընկելուհուն, որ պաշտում է Շուպենին և ցանկանում նրան իր մոտ տեսնել ջորան կարելի է հաճախակի:

«Կարիք եմ զգում ինչ որ մեկի համար տառապելու, կարիք՝ զգալու Հենրիգիայի ու քնքշության այն հորդությունը, որը կա իմ մեջ, կարիք՝ մայրական հոգատարության օրոտապանքի ու խոնգազած լսակի համոզեալ»:

Սա անկեղծ խոստովանություն էր, որը հետագայում մարմնավորվեց Շապենի նկատմամբ նրա վերաբերմունքում և որն անփափախ մնաց գրեթե մինչև նրա կյանքի վերջը: Շապենի սերը Շորք Մանդի նկատմամբ զարգանում էր առանց որևէ խաբարների, հիսուսապ Ֆեդիկյանի մեղծեցումն անխառնափեփ էր:

«ԱՆՏՐԵ չէիմք գալթակդում մեկմեկու, տրվում էինք անցողիկ քամուն, որը մի քանի բուսիկից հափշտակում էր մեզ ու ինձ-որ տեղ տանում: Մակայն, չնայած դրան, դրախտային այդ գգվանքներից, Նավիրիկի անայերով այդ ճամփորդությունից հետո ստիպված էինք վերադառնալ այս աշխարհ. մենք՝ խեղճ թշուրմներս: Դիշտ է, քեներ ունենք, սակայն բույրը մեր երկրի վրա է և երբ հրեշտակների երգը մեզ վերև է կանչում՝ մոտեցնում էրիկ խամրեա ետ է դերում երկիր»:

ժողովն անտաքակույս ընդունում էր կատարելապես՝ հոգեկան ու ֆիզիկական: Մակալյն, քանի որ նրանց սիրտ սկզբնական շրջանում Շուպենի մոտ բացակայում էր զգալական կառնի, դա խիստ ամենահագնացնում էր Սանդիին: Նա գտնում էր, որ Շուպենի գալավածությունը որքանակի նպատակ էր կրում: Նրա վերաբերմունքի այդ դրսևորումները որպես հարգանք էր ընկալում իր հանդեպ ե որպես վեհեքստություն ու հավատարմություն՝ կնոջ հանդեպ ընդհանրապես: Եվ հենց դա ամենից շատ էր զբաղում ու հիացնում:

Ժորժ Սամբի դատադուրյուններից ենթադրվում է, որ Շոպենը՝ կամանց հետ շվե-

nieść przelotnemu wiatrowi, który po kilku chwilach porwał nas oboje w jakieś inne krainy. Niemniej jednak po owym rajskim uścisku, po tej wędrówce przez niebo empirejskie, musimy powrócić na ten świat, biedne my ptaki - mamy wprowadzić skrzydła, ale gniazda nasze są na ziemi i gdy śpiew aniołów wzywa nas ku górze, wołania naszych bliskich ściągają nas na ziemię”

(korespondencja F.Chopina)

George wyznawała bezwzględnie pełną miłość duchową i fizyczną. Ponieważ jednak w początkowym okresie miłości strona zmysłowa nie istniała u Chopina, budziło to jej niepokój. Uważała, że Chopin kierował się w swej wstrzemięźliwości niewłaściwymi pobudkami. Jego zachowania tłumaczyła szacunkiem dla siebie, nieśmiałością i wiernością dla innej kobiety. I to właśnie najbardziej ją ujmowało i zachwycało.

Z wywodów George Sand wynika, że w obcowaniu z kobietami Chopin przeżył jakiś szok, w rezultacie czego wytworzyła się u niego jakby pogarda dla ciała: „Kimże jest ta nieszcześna kobieta, która mu pozostawiła takie wspomnienie o miłości cielesnej? Czyżby miał kochankę niegodną siebie? Biedny anioł!...”

Dziś nie sposób wskazać, która to była kobieta z otoczenia Chopina. Nie jest wykluczone, że Chopin mógł przeżyć jakiś wstrząs, którego tajemnicę zachował głęboko w sercu.

Ostatnie chwile

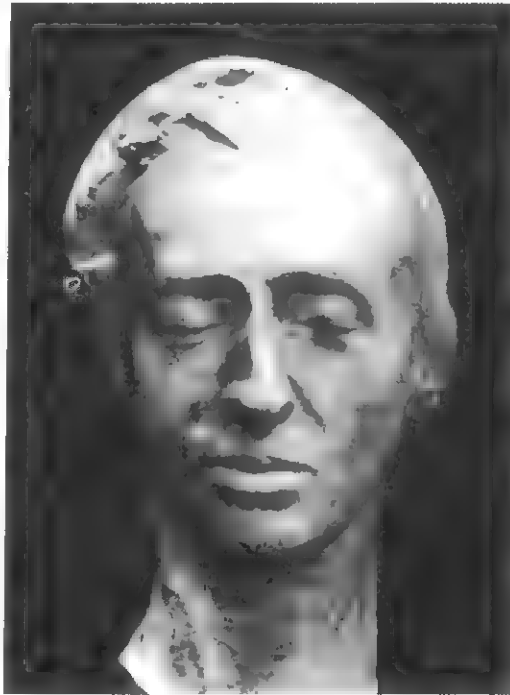
„Gdy mnie ten kaszel udusi, zaklinam Was, abyście kazali otworzyć me ciało, bym nie został pochowany żywym...” - napisał drżącą ręką na arkusiku papieru krótko przed śmiercią Chopin, którego męczył silny kaszel, a duszność nie pozwoliła mu mówić.

Cierpliwość, zdanie się na Boga, a często i rozradowanie towarzyszyły mu aż do ostatniego tchnienia. „Kocham Boga i ludzi!... Dobrze mi, że tak umieram. Jam szczęśliwy! Czuję, że umieram. Módlcie się za mną... Do widzenia w niebie...”

Stosownie do życzenia wyjęto po zgonie artysty jego serce. Do Warszawy przywiozła je z Paryża w r. 1849 siostra Fryderyka Ludwika Jędrzejewiczowa. Przez dłuższy okres przechowywała je rodzina. Później uzyskano pozwolenie od władz kościelnych na pochowanie serca wielkiego muzyka w katakumbach kościoła św. Krzyża. W 30 lat po zgonie przeniesiono serce artysty z katakumb do pierwszego filaru głównej nawy kościoła (po lewej stronie). Urnę wmurowano w miejscu, gdzie się obecnie znajduje.

Podczas Powstania Warszawskiego serce Chopina zostało wywiezione z kościoła św. Krzyża dn 7 września 1944 do Milanówka pod Warszawą. 17 października 1945r. powróciło ono na dawne miejsce spoczynku, w mury ukochanej rodzinnej Warszawy, upamiętnionej niejednym arcydziełem Chopina, którego narodowość i uniwersalna wielkość tak określił wybitny poeta polski, Cyprian Kamil Norwid:

„Rodem warszawianin,
sercem Polak,
a talentem świata obywatel...”



Maska pośmiertna
Łódź, Muzeum Chopina

ման ընթացքում խորը ցնցում է ապրել, որի հետևանքով կարծես մարմնականի համդեպ քամահրանք է առաջացել նրա մոտ. «Եվ ո՞վ էր այդ դժբախտ կինը, որը թողել էլ նրա մոտ մարմնական սիրո մասին նման եհշողություններ: Մի՞թե իրեն ոչ համապատասխան սիրուի է ունեցել: Խեղճ հրեշտակ...»

Այսօր կարիք չկա մշել, քե ով էր այդ կինը Շոպենի շրջապատից: Բացառված չէ, որ Շոպենն ինչ-որ ցնցում է ապրել, որի զաղտնիքը խորը քաբցրել է սրտում:

Վերջին րապեները

«...Երբ հազը խեղդի ինձ, աղերսում եմ ձեզ, պատվիրեք քանալ մարմինս, որպեսզի կենդանի չթաղվեմ...» - րդի կտորի վրա մահվանից առաջ դադացող ձեռքով գրեց Շոպենը, որին տանջում էր ուժեղ հազը, իսկ շնչարգելությունը խանգարում էր խոսել:

Համբերությունը, նրա հայացքները դեպ Աստված, հաճախ մահ ուրախության բռնկումները ուղեկցեցին նրան մինչև վերջին շունչը.

«Միքում եմ Աստծուն և մարդկանց...

Լավ է, որ այսպես եմ մեռնում: Ես երջանիկ եմ: Չգուցե եմ, որ մեռնում եմ...

Աղոթեք ինձ համար... Մինչ տեսություն երկնքում...»:

Համաձայն Շոպենի ցանկության, մահից հետո հանեցին նրա սիրտը: Այն 1849թ. Փարիզից Վարշավա րերեց ֆրեդերիկի րույրը՝ Լյուդվիգա Յենցեյնվիչովան: Ավելի ուշ եկեղեցական իշխանությունների կողմից թույլտվություն ստացվեց մեծ երգահանի սիրտը րաղել Սուրբ Խաչ եկեղեցու կատակոմբներում: 30 տարի անց այն տեղափոխեցին եկեղեցու գլխավոր մասի առաջին սյունաշար (ձախ կողմում): Անյունաստվածը որոնաշարվեց այնտեղ, որտեղ և մինչև օրս գտնվում է: Վարշավայի սպասամբության ժամանակ Շոպենի սիրտը Սուրբ Խաչ եկեղեցուց 1944թ. սեպտեմբերի 7-ին տեղափոխվեց Միլանովկա, որը գտնվում էր Վարշավայի մոտակայքում: 1945թ. հոկտեմբերի 17-ին այն վերադարձվեց մախկին տեղը, հայրենի ու սիրելի Վարշավա: Զաղաք, որը հաղթածացվեց Շոպենի ոչ մեկ գլուխգործոցով: Մի մարդու, որի ծողովրդականությունն ու մեծությունը այսպես րնութաբեց լին համեմարել քանաստեղծ Յիպրիան Կամիլ Նորվիդը.

«Մեռնողով Վարշավայից,
սրտով՝ լեհ,
տաղանդով՝ աշխարհի քաղաքացի...»

Naira Machcianian

Նաիրա Մախչանյան

ПОЛСКИ НАУЧИТЕЛЕ В ЖИЦИ „ПОЛОНІІ”

На початку існування „Полонії” орміанській марило ся нам о тым, же прыйдзе такі час, киды под ей дахем забрмі мовя полска. Забрмі wśród тых людзи, котры паміятаю о своих корzeniach, не розуміли луб не мовили в swoim języку. То было марzeniem, але таким, котре ся спелніло. Очыwiście, каждему з прыездзających до нас наuczycieli на початку было на pewno trudno, бо был то nieznany kraj, ze swoją jakże odmienną mentalnością i zwyczajami, do których oni nie byli przyzwyczajeni.

„Pierwszego nauczyciela (pioniera!) doczekaliśmy się w roku 2001. Był to Pan Tomasz Musielski z Poznania. Pierwszemu jest zawsze chyba najtrudniej, bo oprócz różnic wyżej wspomnianych, my uczniowie byliśmy wtedy początkującymi. Ale kompetencja, dobra znajomość „tajemnic” pracy nauczycielskiej, mocny fundament świetnego metodyka, jak również wartość Pana Tomasza nie tylko jako nauczyciela, ale i człowieka sprawiły, że zaczęliśmy nie tylko iść naprzód w nauce języka polskiego (nie bać się!), ale i czekać z niecierpliwością na następne lekcje. A to, że mieliśmy do



Dobry nauczyciel pracuje i głową...
Хороший учитель работает и головой...

czynienia nie tylko z dobrym nauczycielem, ale i człowiekiem stało się jasne od razu... Pan Tomasz od początku zaangażował się do wszelkiej pracy. Pomagał „Polonii” we wszystkim... Stał się naszym prawdziwym Przyjacielem, do głębi serca przejmującym się każdym naszym problemem i bólem. Nawet teraz, będąc już poza Armenią, nigdy nie zapomina o nas i potrafi ciągle w czymś pomagać. Dlatego wiadomość o tym, że Pan Tomasz został wyróżniony medalem Ministra Edukacji Narodowej była dla nas radością, ale nie zaskoczeniem, bo tak powinno się być! Korzystając z jeszcze jednej możliwości chcemy kolejny raz pogratulować naszemu kochanemu Panu Tomaszowi zasłużonej nagrody i życzyć Jemu dalszych sukcesów oraz pomyślności w trudnej, ale tak potrzebnej ludziom pracy!

...Kiedy do nas przyjechała nauczycielka z Krakowa Pani Dominika Izdebska, wszyscy zrozumieliśmy się, że mamy po prostu wielkie szczęście do dobrych nauczycieli! Młodość Pani Dominiki nie była przeszkodą, a wręcz odwrotnie, ona bardzo szybko odnalazła drogę zarówno do serc ludzi młodych, co bardzo pomaga jej w pracy w ormiańskiej szkole im. Surena Spandariana, gdzie już trzeci rok prowadzi lekcje z języka polskiego, jak i do starszych. Prawdziwy talent nauczycielski jest rzadkością i nie zależy

ПОЛЬСКИЕ УЧИТЕЛЯ В ЖИЗНИ «ПОЛОНИИ»

С самого начала существования армянской «Полонии» мечталось нам о том времени, когда под ее сводами зазвучит польская речь! Зазвучит среди тех людей, которые, помня о своих корнях, либо не понимали, либо не говорили на своем языке. Это была мечта, которая исполнилась. Конечно же, каждому из приезжающих к нам учителей вначале было, наверное, трудно, ибо это был незнакомый край со своим менталитетом и своими обычаями, не привычными для них.



Pierwsza „jaskółka” już w „Polonii”...
Первая „ласточка” уже в „Полонии”...

...Первого учителя (пионера!) мы дождались в 2001 году. Это был пан Томаш Мусельски из Познани. Первому всегда, по моему, труднее. Кроме вышеуказанных проблем мы, к тому же, были еще и начинающими учениками. Но компетентность, хорошее знание «секретов» учительской работы, крепкий фундамент отличного методиста, а также качества пана Томаша не только как учителя, но и как человека, привели к тому, что мы стали не только продвигаться вперед в изучении польского языка (не бояться!), но и стали с нетерпением ждать следующих занятий. А тот факт, что мы имеем дело не только с хорошим учителем, но и с человеком, стало ясно с самого начала... Пан Томаш сразу же «влился» в разнообразную работу, помогая «Полонии» во всем. Он стал нашим настоящим Другом, до глубины души переживающим за каждую нашу проблему, за каждую нашу боль. И сейчас, будучи за границами Армении, он также не забывает о нас и умудряется постоянно чем-то помогать... Поэтому весть о том, что пан Томаш награжден медалью Министерства народного просвещения Польши, стала для нас большой радостью, но не удивила, ибо так и должно было быть! Пользуясь возможностью, хотим еще раз поздравить нашего любимого пана Томаша с заслуженной наградой и пожелать ему дальнейших успехов в трудной, но такой нужной людям работе!

...Когда к нам приехала учительница из Кракова, пани Доминика Издебска, все мы поняли, что нам просто очень везет на хороших учителей! Молодость пани Доминики совсем не мешает ей, наоборот, очень помогает в работе в школе №24 им. С.Спандаряна, где она вот уже третий год преподает польский язык. Она очень быстро нашла дорогу как к сердцам молодых



...и руками
...и руками

полонистов, так и к сердцам пожилых членов «Полонии». Истинный учительский талант - редкость. Он не зависит от возраста или жизненного опыта (хотя последнее, на мой взгляд, тоже имеет большое значение!). Необычайно активная, движущаяся, иной раз, со скоростью ветра (как и ее идеи!) пани Доминичка (так с любовью мы ее называем) стала для нас также близким человеком. Никакая работа ей не страшна (н/р, вместе с паном Томашом она помогла нам отремонтировать комнатку для самых маленьких

od wieku lub doświadczeń (choć to też ma duże znaczenie!). Niezwykle aktywna, poruszająca się czasem z szybkością wiatru (jak również jej różne pomysły) Pani Dominiczka (jak z miłością ją nazywamy) stała się dla nas też osobą bliską i kochaną. Nie straszna jej żadna praca (np. razem z Panem Tomaszem pomogła nam odremontować pokoje dla najmłodszych członków «Polonii»). Wyszło świetnie! Ciekawe jest to, że dzięki wielkiej dociekliwości i pracowitości, ona potrafiła w krótkim czasie nie tylko zapoznać się z elementarzem ormiańskim, ale i nauczyć się mówić w języku ormiańskim, który nie jest najłatwiejszym wśród indoeuropejskich języków! Pani Dominika jest zawsze pełna pomysłów i gotowa do wszelkiej pomocy i pracy!..



Nasze kochane nauczycielki
Наши любимые учительницы



Ola objaśnia...
Оля объясняет...

Na początku 2003/2004 szkolnego roku przyjechała do nas nasza nowa nauczycielka z Bydgoszczy Pani Aleksandra Majdzińska. Nie wiemy, co mówią na ten temat inne „Polonie”, ale my naprawdę mamy szczęście! Pani Ola od samego początku nawiązała dobry kontakt z nami. Nie potrzeba było dużo czasu, by odnalazła ten mosteczek, po którym chodzi dobry nauczyciel. Jest dobrym, otwartym, zasadniczym człowiekiem. Potrafi przekazać swój pokój wewnętrzny ludziom. Pani Ola odraz włączyła się w sprawy polonijne. Wniosła ożywienie w pracę z dziećmi i młodzieżą (szczególnie z grupą młodzieżową „Młoda Polonia”). Organizowane przez nią konkursy literackie, świętowanie dat ważnych dla polskiej tradycji, przygotowanie niewielkich scenek z polskiego życia siłami dzieci i młodzieży znacznie urozmaiciły proces nauczania, tym samym bardziej przybliżając ich do ojczystego języka.

Ucząc języka polskiego trzy roczniki studentów Erewańskiego Państwowego Językowego Uniwersytetu im. W.J. Briusowa zdołała zainteresować ich Polską historią, kulturą. Niektórzy z nich przychodzą na zajęcia do „Polonii”, aby przedłużyć kontakt ze środowiskiem polonijnym.

Trzeba podkreślić, że w tym naszym szczęściu wielką rolę spełnia Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. Dziękujemy Państwu za wszystko, co dotychczas zrobiliście i robicie dla naszej „Polonii” (i nie tylko naszej!)

O każdym z naszych nauczycieli można by opowiadać bardzo długo... Chcemy każdemu z nich życzyć jak najwięcej sił i zdrowia, dużo nowych i pięknych pomysłów, które będą zrealizowane, jak również pomyślności i ludzkiego szczęścia!

Dziękujemy Paniom Dominice Izdebskiej, Aleksandrze Majdzińskiej, oraz Panu Tomaszowi Musielskiemu, za dobre serce, za zrozumienie, za wielką pracę i za prawdziwą przyjaźń!

Dziękujemy za piękny język polski!

Anahit Hakopian

членов «Полонии». Получилось прекрасно! Интересно, что благодаря большой заинтересованности и трудолюбию, она смогла за короткое время не только изучить армянский алфавит, но и научилась говорить на армянском языке, не самом легком в семье индоевропейских языков! Пани Доминика всегда полна идей и готова помочь в любой работе!

В начале 2003/2004 учебного года в «Полонию» приехала еще одна молодая учительница пани Александ-

ра Майджиньска из Быдгошча. Неизвестно, что говорят о своих учителях другие «Полонии», но нам, действительно, очень везет на них! Пани Оля сразу же наладила с нами контакт. Ей не понадобилось много времени, чтобы найти тот мостик, по которому ходит хороший Учитель! Пани Оля - добрый, открытый, принципиальный человек. Она умеет передавать свое внутреннее душевное спокойствие другим людям. Пани Оля сразу включилась в полонийные дела. Она внесла оживление в работу с детьми и молодежью (особенно с молодежной группой «Молодая Полония»). Проводимые ею литературные конкурсы, празднование дат, связанных с польскими обычаями, постановка небольших сенок из польской жизни силами детей и молодежи помогают в учебном процессе, приближая все больше и больше к родному языку.

Преподавая польский язык на трех курсах в Ереванском государственном лингвистическом университете им. В.Я.Брюсова, она сумела вызвать большой интерес у студентов к Польше, к ее истории и культуре. Некоторые из них приходят на уроки в «Полонию», чтобы продолжить общение с полонийной средой.

Следует подчеркнуть, что в нашем везении огромную роль играет Центр повышения квалификации учителей, по-польски CODN. Спасибо Вам за все, что Вы до сих пор делаете и делаете для нашей «Полонии» (и не только для нашей!).



Dominika wśród swoich uczniów
Доминика среди своих учеников

...О каждом из наших учителей можно было бы рассказывать очень долго... Хочется каждому из них еще раз пожелать как можно больше сил, здоровья, много прекрасных и новых идей, которые будут реализованы, а также удачи и большого человеческого счастья!..

Еще и еще раз благодарим наших дорогих пани Доминику Издебскую, пани Александру Майджиньскую и пана Томаша Мусельского за добрые сердца, огромный талант общения, за кропотливый труд и истинную дружбу!!!

Спасибо Вам за чудесный польский язык!

Анаит Акопян

SPOTKANIE Z PRZEDSTAWICIELAMI POLSKIEJ AMBASADY

Jesienią br. mieliśmy zaszczyt i przyjemność gościć w siedzibie „Polonii” Ambasadora RP w Armenii p. Tomasz Knothe oraz Konsula p. Piotra Longchamps de Berier.

Członkowie „Polonii” zgromadzili się tłumnie, by powitać naszych gości. W trakcie spotkania Ambasador opowiedział zebranym o sobie. Później poruszył wiele ważnych spraw dotyczących obecnej sytuacji w Polsce, a więc przede wszystkim skupił się na wejściu Polski do Unii Europejskiej i opowiedział o zauważalnych już w Polsce zmianach, związanych z tym faktem.

Spotkanie upłynęło w przyjemnej, domowej atmosferze i zał, że skończyło się tak szybko.

Związek Polaków w Armenii życzy Panu Ambasadorowi i Panu Konsulowi dużo zdrowia, wytrwałości i cierpliwości oraz wielu sukcesów w tej trudnej, lecz pięknej i ważnej pracy.



ВСТРЕЧА С ПРЕДСТАВИТЕЛЯМИ ПОЛЬСКОГО ПОСОЛЬСТВА

Осенью с.г. мы имели честь принимать в «Полонии» Посла РП в Армении г-на Томаша Knothe, а также консу-

ла г-на Piotra Longchamps de Berier.

Члены «Полонии» собрались вместе, чтобы поприветствовать наших гостей. Во время встречи г-н Посол рассказал о себе. Потом затронул многие важные проблемы сегодняшней Польши и, прежде всего, сосредоточился на факте входа Польши в Евросоюз и рассказал об уже заметных в Польше переменах, связанных с этим.

Встреча прошла в приятной домашней обстановке, и было жаль, что так быстро закончилась.

Союз Поляков в Армении желает г-ну Послу и г-ну Консулу крепкого здоровья, сил и терпения, а также больших успехов в их трудной, но прекрасной и ответственной работе.

DI

ДИ

Дzień Niepodległości w „Polonii”

Historia Polski wypełniona jest wieloma datami, różnymi ze względu na swoje znaczenie oraz ze względu na to, w jaki sposób odbijały one losy polskiego narodu, który na przestrzeni wieków przeżywał okresy świetności i prześladowań, upadku i rozkwitu państwowości polskiej i polskiej kultury.

W czasie ostatnich dwóch wieków Polskę dzielono trzykrotnie między Austrię, Prusę i Rosję.

Ale naród polski, pomimo wszelkich prześladowań, umiał zawsze podnieść się i zachować swoją polskość, swój język, religię, tradycję, swoją niezmienną dążność do odzyskania wolności i niepodległości państwa polskiego.

Po 123 latach niewoli Polska wreszcie odzyskała niepodległość. Dzień 11 Listopada 1918 r. stał się dniem niepodległości i rozpoczął drogę do stworzenia podstaw państwowości polskiej.

Każdego roku wszyscy Polacy - gdziekolwiek się znajdują - świętują ten dzień jako dzień odzyskania upragnionej niepodległości.

Związek Polaków w Armenii „Polonia” według ustanowionej tradycji zebrał się, by świętować ten dzień, by kolejny raz poczuć się bliżej swojej historycznej Ojczyzny, by przeniknąć uczuciami wspólnymi dla wszystkich Polaków na całym świecie.



День Независимости в “Полонии”

История Польши богата многими датами, разными по своему значению и по тому, как в них отражались судьбы польского народа, пережившего на протяжении столетий периоды величия и гонений, упадка и расцвета польской государственности и польской культуры.

За последние два столетия Польшу трижды делили между собой Австрия, Пруссия, Россия. Но польский народ, несмотря ни на какие гонения, умел всегда выстоять и, главное, сохранить свою польскость, свой язык, религию, традиции, свое неумное стремление к обретению свободы, к созиданию своего независимого государства.

После 123 лет неволи Польша обрела, наконец, независимость. День 11 ноября 1918 года стал для всех поляков символом обретения долгожданной свободы, независимости, пути к созиданию государства.

Ежегодно все поляки, где бы они ни были, отмечают этот осенний день как день обретения польским народом своей независимости. 11 Ноября Союз поляков в Армении «Полония», по установившейся традиции, собрался, чтобы отметить этот праздник, чтобы в очередной раз почувствовать себя ближе к своей исторической Родине, чтобы про-

Razem z nami świętowali ten dzień Ambasador RP w RA Tomasz Knothe z małżonką Marią Anną, Ambasador RA w RP Aszot Howakimian, przedstawiciele mniejszości narodowych

Ambasador RP Tomasz Knothe wystąpił z powitaniem zebranych gości i życzeniami, opowiedział o dzisiejszej Polsce, o problemach, które dotyczą wszystkich Polaków. Jak zawsze na scenie pojawił się nasz chór dziecięcy „Gwiazdeczka”. Po wykonaniu Hymnu Państwowego, po raz pierwszy chór zaśpiewał również hymn ormiańskiej „Polonii”. To była nasza świąteczna niespodzianka dla wszystkich członków „Polonii”, którzy słuchając go nie krepowali się wycierać łez, które świadczyły o wielu rzeczach, szczególnie zaś o tęsknocie za swoją Ojczyzną, stanowiącą dla wielu z nich niespełnione marzenie. Słowa hymnu ormiańskiej „Polonii” napisała Pani Anahit Hakopian, przełożyła na muzykę pani Liana Pirumowa, jedne z najbardziej artystycznych członkiń „Polonii”, meżalujących czas i siłę na rzecz Związku

Dzieci śpiewały polskie piosenki, recytowały wiersze po polsku, po raz pierwszy próbowały sił w polskich tańcach

Po koncercie żona Pana Ambasadora Pani Maria Anna, ciepło i serdecznie podziękowała dzieciom i rozdała im podarki

Nasz wieczór się skończył, ale widać było, iż ludzie nie



niknąć się temi uczuciami, które испытывали и испытывают сегодня поляки всего мира

С нами вместе этот праздник разделили Посол РП в РА г-н Tomasz Knothe с супругой, пани Марией Анной, Посол РА в РП Ашот Овакимян, представители национальных меньшинств. Посол РП в РА г-н Tomasz Knothe обратился к собравшимся в зале с приветствием и поздравлениями, рассказал о сегодняшней Польше, о тех проблемах, которые волнуют всех поляков мира

Как всегда, на сцене наш детский хор «Гвиздечка». После исполнения государственного гимна Польши наш хор впервые исполнил гимн нашей «Полонии». Это был наш праздничный сюрприз всем членам «Полонии», которые, слушая его, не стеснясь, вытирали слезы. Слезы, ко-



торые говорили о многом, а главное - о тоске по своим родным краям, оказавшимся для многих несбывшейся мечтой. Слова гимна армянской «Полонии» написала член «Полонии» Анаит Акопян, а переложила на музыку пани Лiana Пирумова - обе активнейшие члены Союза, не жалеющие ни сил, ни времени ради всего, что связано с нашим обществом

Дети исполняли польские песни, читали стихи на польском языке, впервые попробовали свои силы в исполнении польских танцев. После концерта жена г-на Посла, пани Мария Анна, тепло и сердечно поблагодарила детей и раздала им подарки

Вечер наш закончился, но видно было, что люди не хотели расходиться, хотелось еще немного пообщаться, почувствовать теплоту родственных душ. Уходя, они уносили в своих сердцах теплое чувство причастности к своей далекой Родине, к ее радостям, успехам, чаяниям и надеждам.

Хочется особо поблагодарить членов нашей «Полонии», Анаит Мелконян, Анаит Тер-Меликсетян и Лиану Пирумову, за ту большую и нелегкую работу и терпение, благодаря чему наш детский хор всегда радует нас своими успехами и стремлением к усовершенствованию своего исполнительского мастерства



chcą się rozejść, pragnęli jeszcze pobyc w swym towarzystwie, poczuć ciepło bliskich dusz. Wychodząc, wynosili w swych sercach odczucie dotknięcia swej dalekiej Ojczyzny, z jej radościami, sukcesami i nadziejami. Chciałoby się podziękować szczególnie członkom naszej „Polonii” - Anahit Mielkonian, Anahit Ter-Meliksetian i Lianie Pirumowej za tę ogromną, niełatwą pracę i cierpliwość, dzięki której nasz chór dziecięcy zawsze nas cieszy swoimi sukcesami i dążeniem do doskonałości w swych wykonaniach

Alla Kuźmińska

Алла Кузьминская

Hymn "Polonii" ormiańskiej

sl.: A. Hakopian

muz.: L. Pirumowa

Moderato

mf

Mo - ja Po - lo - ni - o, Oj - czyz - na mo - ja
W to - bie oj - czy - sty dom I wto - bie po - lska
Mo - ja Po - lo - ni - o, Oj - czyz - ny mo - jej
Brzmi zaw - sze we mnie Me - lo - dia po - lo

ma - la Wy - spa je - steś ma Tu sty - szą mi - ly śpiew...
mo - wa Dzie - kiza mi - łość twą I gor - li - wość serc
czą - stwo, Pol - skości zro - dło I śpie - wny Je - zyk tan...
ne - za Wnim ej - ców na - szych duch I wnim pol - ska du - szal...

Wser - cu płek - nych bib - lij - nych gór,

Po - śród wiecz - nych chacz - ka - rów tych

24
Jak czę - sto mi się śni mych oj - ców dom, Moja da -

29

15
le - ki kraj.

25

muz.: Liana Pirumowa
sł.: Anahit Hakopian

HYMN ORMIANSKIEJ „POLONII”

Moja Polonio,
Ojczyzna moja mała,
Wyspą jesteś mą -
Tu słyszę miły śpiew...
W tobie - ojczysty dom
I w tobie - polska mowa.
Dzięki za miłość twą
I gorliwość serc!

W sercu pięknych biblijnych gór,
Pośród wiecznych chaczkarów tych
Jak często śni mi się
Mych ojców dom,
Mój daleki kraj.

Moja Polonio,
Ojczyzny mojej cząstko,
Polskości źródło
I śpiewny język ten...
Brzmi we mnie zawsze
Melodia poloneza -
W niej - ojców naszych duch
I w niej - polska dusza!..

муз. Лианы Пирумовой
сл. Анаит Акопян

ГИМН АРМЯНСКОЙ «ПОЛОНИИ»

Моя Полония,
Ты - маленькая родина,
Ты - островок мечты,
Здесь слышу милый спев...
В тебе - родимый дом,
В тебе - могучесть слова.
Спасибо за любовь
И за тепло сердец!

В сердце чудных библейских гор,
Среди вечных хачкаров тех
Как часто снится мне
Мой отчий дом,
Мой далекий край.

Моя Полония,
Ты часть моей Отчизны,
Певучесть языка
И польскости родник.
Звучит во мне всегда
Мелодия полонеза...
В ней - дух наших отцов.
В ней - польская душа!..

KONKURSY

Jak wiele wiedzą już o Polsce uczniowie Szkoły nr 24 im. S. Spandariana mieliśmy okazję przekonać się w grudniu. Zorganizowany został konkurs „Wiedza o Polsce” dla klasy VIa oraz konkursy plastyczne „Godło Polski” i „Polskie miasta” dla klasy IVa. Uczestnicy konkursu „Wiedza o Polsce” odpowiadali na szereg pytań dotyczących historii, geografii i kultury polskiej. Rozmiarem wiedzy szóstoklasiści, uczący się języka polskiego trzeci rok, zaskoczyli nawet swoją nauczycielkę Dominikę Izdebską. Natomiast uczniowie klasy IVa, którzy w tym roku szkolnym rozpoczęli naukę polskiego mogli wykazać się plastycznie, rysując polskie barwy narodowe: godło i flagę Polski oraz wybrane przez siebie polskie miasta.

Wszyscy laureaci zostali nagrodzeni najnowszym numerem czasopisma „Póki my żyjemy” oraz polskimi książeczkami.

GRATULUJEMY!



Laureaci konkursu plastycznego „Godło Polski” z klasy IVa.
Лауреаты художественного конкурса «Герб Польши» из VIa класса

Сколько уже знают ученики шк. №24 им. С.Спандаряна о Польше, мы смогли узнать в декабре. Был организован конкурс «Знание Польши» для VI класса, а также художественные конкурсы «Герб Польши» и «Польские города» для IVa класса. Участники конкурса «Знание Польши» отвечали на ряд вопросов, касающихся истории, географии и культуры Польши. Объем знаний среди шестиклассников, изучающих польский язык третий год, удивил даже их собственную учительницу, пани Доминику Издебскую. А ученики IVa класса, которые начали изучение языка в этом учебном году, могли показать свои художественные способности, нарисовав польские народные символы: герб и флаг Польши, а также самостоятельно выбранные польские города.

Все лауреаты были награждены новейшим номером журнала «Пока мы живы», а также польскими книжечками.

ПОЗДРАВЛЯЕМ!

ДИ

ДИ

„Polska w moich oczach”

W mroźną grudniową niedzielę w siedzibie „Polonii” zebrali się najmłodsi członkowie naszego Związku, aby wziąć udział w konkursie plastycznym. Temat: „Polska w moich oczach”.

W ruch poszły farby, kredki, ołówki, pędzelki, mazaki, i po dwóch godzinach pracy gotowych było kilkanaście rysunków. Można było na nich zobaczyć orły, zamki, kamieniczki, syrenki, pejzaże, zwierzęta.

Jury, pod przewodnictwem prezesa „Polonii” pani Alły Kuźmińskiej, miało twardy orzech do zgryzienia. A było o co powalczyć: na zwycięzców czekały piękne wydania albumowe o malarstwie, geografii, anatomii. Po burzliwych debatach wyłoniono 3 laureatów. I miejsce przyznano Janie Kirakosian, II - Lilii Elojan, zaś III - Ani Kobzistej. Dla wszystkich uczestników przygotowano słodkie podarunki.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy wszystkim naszym małym artystom.

AM

«Польша моими глазами»

В морозное декабрьское воскресенье в «Полонии» собрались наши самые маленькие члены Союза, чтобы принять участие в художественном конкурсе. Тема - «Польша моими глазами».

В ход пошли краски, мелки, карандаши, кисти, фломастеры, и после двух часов работы были готовы несколько рисунков. Можно было увидеть на них орлов, замки, дома, русалок, пейзажи, зверей.

Для жюри под руководством президента «Полонии» Аллы Кузьминской это был крепкий орешек. Было за что побороться - победителей ждали интересные, прекрасные альбомы по живописи, географии, анатомии.

После бурных споров были названы лауреаты. I место завоевала Яна Киракосян, II - Лилит Элоян, а III - Анна Кобзистая. Для всех участников были приготовлены «сладкие» подарки.

Мы от всего сердца поздравляем победителей и благодарим всех наших маленьких художников.

AM



Świętowanie Bożego Narodzenia w „Polonii”

Boże Narodzenie - święto na wskroś rodzinne, jednoczące wszystkich członków rodziny, nawet tych, którzy w ciągu roku nie mieli możliwości zasiąść za jednym stołem. W ten świąteczny dzień członkowie rodzin życzą sobie nawzajem wszystkiego co najlepsze, dobroci, dzielą się radością i opłatkiem..

Każdego roku w czas Bożego Narodzenia w „Polonii” jeszcze raz możemy przekonać się, że jesteśmy członkami jednej polonijnej rodziny i co ważne poczuć się Polakami. Siedząc razem za świątecznym stołem, śpiewając i słuchając kolęd, życząc sobie szczęścia i dobra, jeszcze raz mogliśmy poczuć się częścią polskiej Ojczyzny.

Studencka stołówka Erewańskiego Językowego Uniwersytetu im. W.J. Briusowa już po raz drugi stała się miejscem naszego bożonarodzeniowego spotkania.

Razem z nami za bożonarodzeniowym stołem zasiedli Ambasador RP w RA pan Tomasz Knothe, jego małżonka Maria Anna i syn Konrad, który, korzystając ze swych studenckich wakacji, przyjechał do Armenii, aby poznać ten daleki i mało znany jemu kraj.

Jest już tradycją, iż w obchodach naszych świąt biorą udział Pani Nara Guljan z Bilero Prezydenta Armenii, przedstawiciele mniejszości narodowych, żyjących w Armenii, dziennikarze oraz pracownicy radia i telewizji.

Razem z nami byli też studenci Uniwersytetu, którzy już 3 lata uczą się języka polskiego.

Wieczór bożonarodzeniowy rozpoczął się od modlitwy. Zapalona świeca, modlitewnik w rękach pani Anahit Hakopian. Głęboka cisza...

Wszyscy słuchaliśmy przenikającego głosu pani Anahit, czytającej modlitwę Anioł Pański, a następnie fragment Ewangelii św. Łukasza.

Potem zabrzmiały kolędy: „Cicha noc” i „Betlejemskie pole śpi” w wykonaniu członków grupy młodzieżowej „Młoda Polonia”. Marianny Karakiejian i Eweliny Zielenkowej. Do nich dołączają się pani Anahit Ter-Melkoman i pani Anahit Hakopian. Na wielu twarzach - łzy...

Jak zawsze przy fortepianie była nasza niezastąpiona pani Liana Pirumowa.

Uroczystość i podniosłość świątecznej chwili sprawiła, że na twarzach zebranych można było wyczytać zadumę, refleksję, tęsknotę za daleką Ojczyzną. Myśli i serca wielu z nas płynęły w przeszłość, w głąb swojej historii.

Zabierający potem głos Pan Ambasador Tomasz Knothe, złożył wszystkim życzenia i życzył Polakom mieszkającym w Armenii dużo zdrowia i wielu sukcesów.

Na świątecznym stole tradycyjne wigilijne potrawy: karp, śledź, sałatki, grzyby, makowiec, owoce, kompot z suszu itp.

W ciepłej, serdecznej atmosferze czuliśmy się członkami jednej rodziny polonijnej. Dlatego też nie chciało się rozchodzić do domów. Te parę godzin, które niespostrzeżenie upłynęły, jeszcze bardziej nas do siebie zbliżyły, szczególnie zaś tych, którzy niedawno się do nas przyłączyli.

Alla Kuźmińska.

Празднование Рождества Христова в «Полонии».

Рождество Христово - праздник сугубо семейный, объединяющий всех членов семьи, даже тех, кто в течение года не всегда имел возможность встречаться за общим столом. В этот праздничный день члены семьи пользуются возможностью пожелать друг другу всего самого хорошего, доброго, поделиться радостью и облаткой...

Ежегодно, празднуя Рождество Христово в «Полонии», еще раз ощущаем, что мы - члены одной полонийной семьи и по-особому чувствуем, что мы - поляки.

Сидя вместе за общим рождественским столом, исполняя и слушая коляды, желая друг другу счастья и добра, мы в очередной раз чувствуем себя частичкой польской Отчизны.

Студенческая столовая Ереванского Лингвистического университета им. В.Я. Брюсова уже второй раз стала местом нашей рождественской встречи.

С нами вместе за рождественским столом были Посол РП в РА пан Томаш Кнотхе, его супруга - пани Мария Анна и сын, Конрад, который

воспользовался своими студенческими каникулами и приехал в Армению, чтобы познакомиться с далеким и неизвестным ему краем. Уже по установившейся традиции на наших праздниках присутствуют г-жа Нара Гулян из аппарата Президента Армении, представители национальных меньшинств, живущих в Армении, журналисты, работники радио и телевидения. С нами были и студенты Университета, которые уже 3 года изучают польский язык.

...Зажженная свеча, молитвенник в руках у пани Анаит Акоюн. Глубокая тишина... И мы слушаем проникновенный голос пани Анаит, читающей молитву Ангел Господний и отрывок из Евангелия от св. Луки. Затем звучат рождественские коляды «Тихая ночь» и «Вифлеемское поле спит» в исполнении членов молодежной группы «Молодая Полония» Марианны Каракеян и Эвелины Зеленцовой. К ним присоединяются хормейстер пани Анаит Тер-Меликсетян и пани Анаит Акоюн. На глазах у многих слезы.

Как всегда, у рояля была наша незаменимая пани Лиана Пирумова. Торжественность святого праздника, наши думы и мысли, уносящие сердца в глубины нашей истории, нашей жизни, тоска по далекой отчизне - все это отражалось на лицах присутствующих.

Выступивший затем г-н Tomasz Knothe, Посол РП, поздравил всех и пожелал доброго здоровья и больших успехов всем полякам, живущим в Армении.

На рождественском столе традиционный набор блюд: рыба, сельдь, салаты, грибы, пирог с маком, фрукты, компот из сухофруктов и т.п.

В теплой, сердечной обстановке полонисты чувствовали себя членами одной семьи. Поэтому расходиться не хотелось, а эти несколько часов, которые пролетели незаметно, еще больше сблизили нас, особенно с теми, кто недавно присоединился к нам.

Алла Кузьминска



Święto w AOKS-ie

Z różnych powodów (oczywiście ludzkich) św. Mikołaj do naszych polonijnych dzieci przychodzi trochę później... Tak samo było i w tym roku. Gościliśmy Go 28 grudnia na noworocznym koncercie w Ormiańskim Centrum Związków Kulturalnych (AOKS). Niestety nie było z nami w tym roku naszych stałych gości - pana Ambasadora z małżonką, ale uwieczniliśmy nasz koncert na kamerze i z radością покажем wszystkim chętnym...

Koncert zaczęliśmy od pięknej pieśni "Ave Maria" Kagginiego. W ciemności pokazały się dzieci z zapalonymi świecami w rękach. Po chwili ciszy piękne głosy Mariam Karakejan, Eweliny Zielenkowej oraz Elizy Wardanowej zaczęły wypełniać serca nasze tajemnicą święta... Później świece zgasły i w pełnej świetłości sali usłyszeliśmy mocną i radosną kolędę „Bóg się rodzi...”. Niesamowite uczucie radości i wzruszenia jednocześnie!..

Ten koncert stał się prezentem dla każdego z nas, tak dla uczestników, jak i słuchaczy. Kolędy, piosenki polskie, ormiańskie, rosyjskie, w tym również spontaniczne występy chętnych do przeczytania wierszyka na temat „zimowy”, porównujące tańce (np. pokolenie lat 60-tych zeszłego wieku zatańczyło „jetkę-jenkę”, a pokolenie „nowego stulecia” z chęcią zatańczyło razem z nimi ten „starożytny” taniec).

Św. Mikołajowi koncert bardzo się spodobał. Pochwalił dzieci i wręczył każdemu z nich prezenty.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz organizatorom koncertu, szczególnie zaś Paniom Anahit Ter-Meliksetjan, Lianie Pirumowej i Anahit Mielkonian za pięknie zorganizowany koncert i za radość, którą wszystkich nas obdarował.

Anahit Hakopian

Праздник в АОКС-е

По ряду причин (конечно же, объективных) св. Миколай каждый год приходит к нашим полонийным детям с небольшим опозданием. Так было и на этот раз: он пришел на новогодний концерт в АОКС 28 декабря. К сожалению, по объективным причинам не смогли на нем присутствовать г-н Посол с супругой. Но наш концерт мы сняли на видеопленку и с удовольствием покажем ее всем желающим.

Концерт начался чудесной «Аве Марией» Каггини. В темноте показались дети с зажженными свечами. Через секунду в тишине раздались чудесные голоса Мариам Каракеян, Эвелины Зеленцовой и Элизы Вардановой, наполнившие наши сердца таинством праздника. Потом свечи погасли, и в ярко освещенном зале послышалась полная силы и радости коляда «Бог рождается...» Невыразимое ощущение и радости и волнения одновременно!..

Этот концерт стал подарком для каждого из нас, как для участников, так и для зрителей. Коляды польские, армянские, русские песни, в том числе и народные, спонтанные выступления желающих прочитать стихотворение на «зимнюю» тему, зажигательные танцы... Например, поколение 60-х годов прошлого столетия поделилось «леткой-енькой», а поколение нового столетия с удовольствием станцевало с ними этот «старинный» танец.

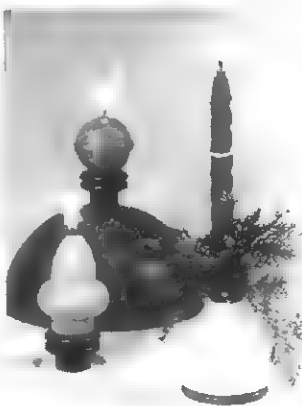
Св. Миколаю концерт очень понравился. Он похвалил детей и каждому вручил подарки. Благодарим участников и организаторов концерта, и особенно Анаит Тер-Меликсетян, Лиану Пирумову и Анаит Мелконян за прекрасно подготовленный концерт и за подаренную всем нам радость.

Анаит Акопян



Wieczór wróżb w „POLONII”

Kim będzie mój przyszły mąż, kiedy spotkam swoją wybrankę, kiedy zmienię swój stan cywilny - te sekrety odkrywaliśmy 30 listopada w wieczór andrzejkowych wróżb. Tego dnia w Polonii laliśmy воск i czytaliśmy przyszłość z woskowych figur, ustawialiśmy buty w rzędzie aż do samych drzwi, rzucaliśmy za siebie długie obierki z jabłek, kłuliśmy papierowe serce z imionami chłopców i dziewcząt i za każdym razem wierzyliśmy, że nieznaną przyszłość uchyli przed nami choć rąbka tajemnicy. Czy sprawdzą się nasze wróżby - czas pokaże.



AM

Вечер гаданий в «ПОЛОНИИ»

Кем будет мой будущий муж, когда встречу свою избранницу, когда изменю свое семейное положение - все эти секреты «открывали» мы 30 ноября вечером, в день «андрейковых» (на св. Андрея) гаданий. В этот день в Полонии топили воск и гадали на восковых фигурках, желая узнать будущее, расставляли обувь по очереди вплоть до самой двери, бросали за спину длинную яблочную кожуру, прокалывали бумажное сердце с именами мальчиков и девочек и верили, что будущее приоткроет перед нами хотя бы уголок тайны... А сбудутся ли наши гадания - покажет время.

AM

PRAWDZIWA HISTORIA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Któż z nas nie zna Świętego Mikołaja. Wszyscy wiedzą, że ten odziany w czerwono-białą futrzany płaszcz dziadek ma długą białą brodę, czerwoną czapę z pomponem i oczywiście worek z podarkami. Mieszka w dalekiej Laponii i co roku zimową porą przyjeżdża do nas na saniach zaprzężonych w renifery, aby obdarować nas prezentami. Choć w każdej części świata ten dobroliwy staruszek nazywa się inaczej, np. w Rosji mówią na niego Дед Мороз, we Włoszech Befana, a w Finlandii Joulupukki, to jednak wszędzie ma on tak samo dobre serce i tę samą rolę do spełnienia - wносить do ludzkich domów ciepło i dobro zamknięte w paczkach z prezentami.

Dzisiaj wydaje się, że tak było zawsze, ale przecież wszystko ma swój początek. Historia Świętego Mikołaja zaczyna się w Malej Azji w mieście Patara, kiedy to ok. 270 r. w bogatej rodzinie przyszedł na świat Mikołaj. Od dzieciństwa chłopiec wyróżniał się pobożnością i nigdy nie pozostawał obojętny na niedolę innych. Mikołaj został kapłanem. Po śmierci rodziców odziedziczył duży majątek, który stopniowo rozdał potrzebującym. Znana jest historia zamążpójścia trzech córek biednego szlachcica, którym Mikołaj bardzo w tym pomógł, podrzucając trzy bryłki złota na posąg.

Pewnego dnia kapłan Mikołaj modląc się w klasztornej celi usłyszał głos Boga: *Nie ta jest twoja rola, chcę mieć pożytek z ciebie, aby Moje Imię mogło być uwielbione. Idź do miasta Miry.* Następnego dnia Mikołaj, posłuszny Woli Bożej, wyruszył w drogę. W Mirze akurat wybierano nowego biskupa, i nijak nie udawało się dojść do porozumienia, co do kandydatury. W końcu poproszono o pomoc Boga, który poprzez najstarszego biskupa dał odpowiedź: *Ten, kto nazajutrz pierwszy wejdzie do świątyni, ten zostanie biskupem Miry.* Wieczorem do miasta przybył Mikołaj i spędziwszy noc na modlitwie pod drzwiami kościoła, rano przestąpił próg świątyni. W ten sposób Mikołaj został biskupem Miry. Nowy biskup wstąpił się wrażliwością na ubóstwo i biedę wiernych. Pomagał im jak mógł: rozdając to, co miał, wstawiając się za poszkodowanymi w niesprawiedliwych wyrokach.

Dobre serce Mikołaja nie pozwalało lubować się w przepychu, które tak lubiło duchowieństwo. Umniejszał on znacznie swój dwór biskupi i rozdał wszystko potrzebującym.

Dawne życiorysy Świętego Mikołaja pełne są cudów, np. pewna kobieta po powrocie z kościoła zastała w domu poparzone dziecko, które zbyt blisko podeszło do paleniska. Przyniosła je do Mikołaja, ten pobłogosławił je i dziecko ozdrowiało.

Po długich latach pełnienia obowiązków biskupa, 6 grudnia, najprawdopodobniej między rokiem 346 a 352 Mikołaj zmarł. Jego ciało pochowano w Mirze, a następnie w roku 1087, w obawie przed najazdem muzułmańskim, przewieziono do Bari we Włoszech, gdzie spoczywa do dziś.

Sława i kult Świętego Mikołaja rozprzestrzeniły się bardzo szybko. Poświęcano mu kościoły i kaplice, śpiewano hymny ku jego czci, czyniono go bohaterem utworów, ikon i figur, a także opiekunem działalności charytatywnych.

W ten szczególnie świąteczny czas obudź w sobie Świętego Mikołaja i obdaruj odrobiną słodyczy czyjeś gorzkie życie. Bo jak mówi obecny biskup Rzymu, papież Jan Paweł II: *W noc Bożego Narodzenia Bóg stworzył nam Niebo, dzieląc z nami ziemskie życie. Człowiek jest wielki nie przez to, kim jest, ale przez to, czym się dzieli z innymi.*

Aleksandra Majdzińska

ПОДЛИННАЯ ИСТОРИЯ СВЯТОГО МИКОЛАЯ

Кто из нас не знает св. Миколая (по-русски Николай)? Все знают, что у этого, одетого в красно-белую шубу дедушки белая борода, красная шапка с помпончиком и, конечно же, мешок с подарками. Живет он в далекой Лапландии и каждый год, зимней порой, приезжает к нам с Севера на санях в оленьей упряжке, чтобы сделать нам подарки. И хотя в разных частях света этого добродушного старичка называют по-разному, например, в России он Дед Мороз, в Италии - Бефана, а в Финляндии - Йоулупукки, везде у него такое же доброе сердце и такая же роль - приносить людям в дом тепло и добро, заключенные в мешочках с подарками.

Сейчас нам кажется, что так было всегда, но ведь все имеет свое начало.

История св. Миколая начинается в Малой Азии в городе Патара, где около 270 г. в богатой семье явился на свет Миколай. С детства мальчик отличался своей набожностью и никогда не оставался равнодушным к несчастью других.

Миколай стал священником. После смерти родителей он получил большое наследство, которое постепенно раздал бедным. До нас дошла история трех дочек бедного шляхтича, которым Миколай помог выйти замуж, подбросив им три кусочка золота для приданого.

Однажды, во время молитвы в монастырской келье священник Миколай услышал голос Бога: «Не эта твоя роль, хочу, чтобы ты был Мне полезен, чтобы Имя Мое восхвалили!» Иди в город Миру!» На следующий день Миколай,

послушный Божьей Воле, отправился в путь. Именно тогда в Мире выбирали нового епископа. Никогда не удавалось прийти к взаимопониманию по вопросу кандидатуры. В конце концов попросили помощи у Бога, который ответил устами старшего епископа: «Тот, кто завтра первым войдет в храм, тот и станет епископом Мира». Вечером в город прибыл Миколай и, проведя ночь в молитвах перед входом в церковь, утром следующего дня переступил порог храма. Таким образом Миколай стал епископом Мира. Новый епископ был очень чувствителен к судьбам нищих и убогих людей. Помогал им, как мог: раздавал то, что имел, заступался за пострадавших от несправедливых приговоров.

Доброе сердце Миколая не позволяло ему любить роскошь, которая так нравилась духовенству. Он значительно уменьшил свой епископский двор и раздал все нуждающимся.

Биография св. Миколая полна чудес. Например, некая женщина, вернувшись как-то домой из церкви, застала обожженного ребенка, который слишком близко подошел к огню. Она принесла его к Миколаю, тот благословил его, и ребенок выздоровел.

После долгих лет епископства, 6 декабря, скорее всего между 346 и 352 гг., Миколай скончался. Тело его было похоронено в Мире. В 1087 году из-за страха перед мусульманскими набегами тело святого было перевезено в Bari, в Италию, где и покоится по сей день.

Слава и культ св. Миколая распространились очень быстро. Его именем названы церкви и часовенки, в его честь поют гимны, он стал героем произведений, его изображают на иконах и в скульптурах, он стал покровителем благотворительной деятельности.

В этот особенный час разбуди в себе св. Миколая и сделай чуть-чуть слаще чью-то горькую жизнь. Ибо, как говорит нынешний епископ Рима, папа Иоанн Павел II: «В ночь Рождества Христова Бог открыл нам Небо, разделяя с нами земную жизнь. Человек велик не тем, кто он есть, а тем, чем он делится с другими...»

Александра Майджиньска



O. Jan Paługa

Betlejem

Tu Słowo Ciałem się stało
Nie ma już złóbka siana wołu i osła
I tego wszystkiego o czym pisze Łukasz
Została tylko grotą
Niemy świadek tamtych wydarzeń
Nad nią wznosi się kościół
Wyraz ludzkiej pamięci i wiary
Tu narodził się Chrystus
Tu niebo zetknęło się z ziemią...
.. Tu nowy czas wziął początek
Tędy przebiega granica
Między tym co było i jest
Tu zostało rzucone ziarno
Które rosło i dojrzewało powoli
Tu zaczął się rodzić nowy świat
Nowa myśl i nowa kultura

Patrzę w głąb groty
I staram się zrozumieć zamysł Boży
Dlaczego tu i dlaczego tak
Zaistniał Bóg jako Człowiek

Czyżby najbardziej cenił
Ubóstwo, prostotę pasterzy?
Mądrość pokornych magów
Szukających Prawdy?

Tak to wygląda
W grocie było tylko tych Troje
Zwierzęta i nic więcej
Dlaczego?
Odpowiedź daje życie
Zbyt wielu jest ubogich
I bezdomnych
Dlatego Bóg postanowił być jednym z nich
Poza tym bogactwo nie jest najlepszą drogą
Do szczęścia i zbawienia.
Dlatego Pan narodził się w żłobie

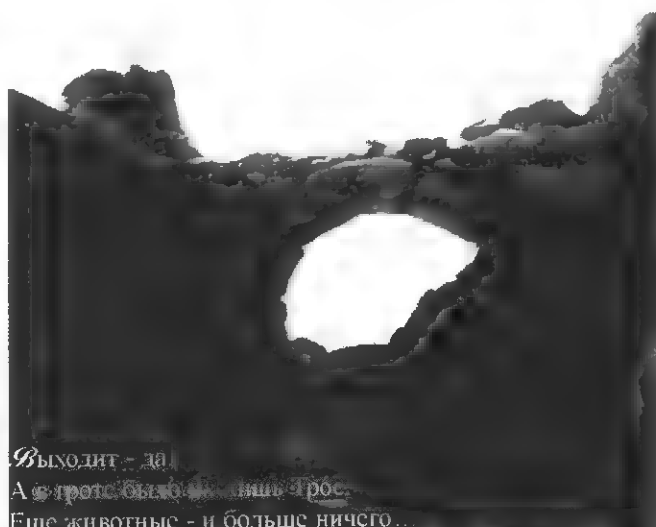
Вифлеем

Здесь Слово Плотью стало...
Нет уж тех яслей, сена, нет вола, осла,-
Всего того, о чем поведал нам Лука.
Остался лишь тот грот, -
Немой свидетель тех событий,
А над ним церковь -
Выражение памяти людской и веры.
Христос родился тут!
Тут Небо встретилось с землею!..
... И здесь берет начало эра
Граница тут проходит
Между тем, что было и что есть.
Здесь было брошено зерно,
Которое росло и созревало понемногу.
Тут начал зарождаться новый мир,
И мысль, и новая культура...

*

В глущь грота всматриваясь,
Стараюсь я понять тот замысел Божий...
И почему же здесь, и почему же так,
И почему как Человек явился Бог?

Не уж-то впрямь особенно ценил
Он нищету и простоту пастушью,
И мудрость
Покорно Правду ищущих волхвов?



Выходит - да
А в гроте было... лишь Трое.
Еще животные - и больше ничего...
Так почему же?..
Ответ нам жизнь дает:
Ведь слишком много их -
И нищих, и бездомных,
И потому одним из них решение принял быть,
А кроме этого, богатство - не самый лучший путь
Для счастья и спасения...
И потому Господь решил
Родиться в гроте...

tl. Anahit Hakopian
пер. Анаит Акопян

О КОЛЕДАХ ПОЛЬСКИХ

Коляды польские маю два зрѡдла: кощелне і лудове.

Најстарша зє знаных колед „Аніол пастером мѡвѡ” (XVw.) јест тлумаценіем лацинскєј кощелнеј пєснї. Інне выводзѡ сѡ з релїгїйных wzorѡв чєскїх, нп.: „Zdrѡw bадѡ, krѡlu anїelskї” (записана в 1424r.) Давнїє пєснї божонароднїе шпїевано в кощєлах в часїє набожєств. Называно јє symfoniami луб kantykami.

Пѡзнєј, кїєдѡ повсталѡ zwyczajє urzadzania koщелnych widowisk, zwyczajє koљsania Dzieciatka в зєнскїх klasztorach, pojawїly sїє пєснї о rodzinnej tematyce boжонароднїеј, кѡрє выprowadzaly watek narodzin Jezusa poza liturgią koщелną. Takie пєснї трафїly до szkѡł, до domѡw, на place. Pastorałki „Przybiezeli do Betlejem”, „Pasterze mili”, „Przy onej gѡrcє” wykonywano на melodїє taneczne. Melodie poloneza маю коляды „Przystapny do szopy”, „Bѡg sїє rodzi”. Byly rѡwnїєz koљdy-koљsanki, z кѡрых двїє: „Lulajzє Jezunni”, „Gdy śliczna Panna” dotrwały до naszych czasѡw



Znani poeci prѡbowali nadać koљdzїє powazny charakter teologiczny, нп. Franciszek Karpiński в „Bѡg sїє rodzi”, Teofil Lenartowicz в „Mizema, cїcha, stajenka licha”. Smutna, daleka od pogodnej tonacji pastorałek czy koљsaneek, oщwїєcїmska koљda „Nie bylo mїєscia dla cїbie” - јєst najsurowsza в wyrazїє, ale peљna gљєbokїєј refleksji, јєst ona bardzo lubiana в Polsce і cзєsto dzїś шпїевана в кощєлах в часїє набожєств. W szerokїх kręgach społecznych bardzo popularne są kantycki, opracowane і przygotowane до druku przez księży M.M. Mioduszeewskiego і S. Miłkowskiego, на Śląsku przez Karola Miarкє, в charakterystycznym formacie „szerszy niż wyzszy”.

Pastorałki nie byly utworami ludowymi. Są one rezultatem XVII-wiecznej dworskiej mody на ludowość oraz sposobem przyblizenia до człowieka przez środowiska koщелne tematu narodzenia Jezusa і pokłonu pasterzy.

Najlepszym tego przykładem јєst franciszkańska pastorałka „Małuski, małuski”, kojarzona з gwarą і folklorem gѡrali podhalańskich

Другє зрѡдло колед польских лєжѡ в tradycji ludowej, в słowiańskich obrzędach koљedniczych в okresie Nowego Roku, кїєдѡ ludzie składalї sѡbє życzenia, dawali podarki і śpїevalї. Ten zwyczaj јєst znany całєј Słowiańszczyźnie, а јєго korzenie sїęgają mѡzє nawet czasѡw rzymskich, бо słowo koљda ма pochodzenie łacińskie.

Z czasem stare teksty zaczynały mїєć charakter ludowo-chrześcїjański

Koљdy польские poљczyly oba zrѡdła, koщелne і лудове, в јєdną całość - јakzє przepїękną całość! Są bliskie sercu kaзdego Polaka і nie tylko, бо raz uslyszane, sprawiają zє zakochujesz sїє в nich на cale życie! Koљdy są oparte на tematyce, кѡрą wywołuje harmonїї po mїędy ludźmi і światem Bozym.

Kїєdys powiedziałam księzdu proboszczowi, zє chce mї sїє śpїєwac koљdy przez cały rok, а nie tylko в часїє boжонароднїеј, на co on з uśmiechem odpowїedział „A niech Pani śpїєwa на radość ludziom і на chwałє Bożą!”

Przygotowała Anahit Hakopian
Według Ks. Prof. Jerzego Bartmińskiego
„Zrѡdła polskich koљed”

О ПОЛЬСКИХ КОЛЯДКАХ

Польские колядки берут начало из двух источников: религиозного и народного.

Старейшая из известных песен «Ангел молвил пастухам» - перевод латинской церковной песни. Другие же, как например, «Славься, Царь ангелов» (записана в 1424г.), восходят к чешским религиозным песнопениям

Раньше рождественские песни исполнялись в костелах во время богослужений и особенно не выделялись. Называли их «симфониями», или «кантичками»

Позднее, когда появился обычай костельных зрелищ, обычай укачивания Младенца, существовавший в женских монастырях, - появились рождественские песни на семейную тематику, в которых сюжет Рождества Христова выходил за пределы церковной литургии. Такие песни пели в школах, домах, на городских площадях. Пасторали «Прибежали в Вифлеем», «Пастушки милые», «У той горы» исполнялись в ритме танцевальной мелодии. На мелодию полонеза поются колядки «Подступим к яслям», «Бог рождается». Были также колыбельные колядки, две из которых, «Баюшки-баю, Иисус младенец» и «Когда прекрасная Дева...», сохранились до наших времен.

Известные поэты пытались придать колядке серьезный теологический характер, например, Францишек Карпиньский в колядке «Бог рождается» и Теофил Ленартович в колядке «Жалкие, тихие ясли убогие».

Печальная, лишенная безмятежной тональности пасторали или колыбельной, освенцимская колядка «Не было места для Тебя» - самая суровая, полная глубоких раздумий. Ее очень любят в Польше и часто исполняют в костелах во время богослужений.

В широких общественных кругах очень популярны «кантички» (религиозные песни), обработанные и подготовленные к печати ксендзами М. М. Мьодушевским и С. Милковским, а в Силезии Каролем Мяркой, в характерном формате «более широкий, чем высокий»

Пасторалки не были народными по своему происхождению. Они являются результатом влияния в XVII в. придворной моды на народность, а также способом передачи людям церковными кругами темы рождения Иисуса и поклонения пастухов

Наилучший пример тому - францисканская колядка «Крохотный, крохотный», которую обычно ассоциируют с говором и фольклором жителей подгалинских гуралов (кстати, одна из любимейших колядок Иоанна Павла II).

Другой источник польских колядок - в народных традициях, в славянских колядных новогодних обрядах, когда люди поздравляли друг друга, обменивались подарками и пели. Этот обычай был известен всей Славянщине, а его корни уходят, может, даже в римские времена, т.к. само слово «колядка» латинского происхождения. Но со временем в старых текстах стал появляться народно-христианский мотив.

Польские колядки объединили оба русла, церковное и народное, в единое целое. Прекрасное целое! Они близки сердцу каждого поляка (и не только, т.к., раз услышав их, по-моему, влюбляешься в них на всю жизнь!), ибо в их основе лежит тематика, которая призывает к гармонии между людьми и к гармонии людей и Божьим миром.

Как-то я сказала ксендзу о том, что мне хочется петь колядки круглый год, а не только в период Рождества Христова. Он с улыбкой ответил: «А Вы и пойте их весь год на радость людям и во Славу Божью!»

Подготовила Анаит Акопян
по мотивам кн. проф. Ежи Бартиньского
«Происхождение польских колядок»

Śladami ormiańskiego chrześcijaństwa

Republika Armenii jest w Polsce krajem dość słabo znanym. Przepływ ludzi i towarów jest bowiem między dwoma państwami bardzo jednostronny - to Ormianie przyjeżdżają nad Wisłę - handlują, zakładają rodziny, wtapiają się w tutejszą rzeczywistość... Odwrotna sytuacja Polak pod Araratem - to prawdziwe święto. Stąd też funkcjonujące w polskiej świadomości potocznej takie "kwiatki" jak częste przekonanie o tym, że Armenia to kraj muzułmański...

Dla mnie podróż do ojczyzny Ormian nie była jednak wyprawą na koniec świata, lecz spełnieniem jednego z marzeń oraz ukoronowaniem kilkumiesięcznych intensywnych przygotowań. Miały mi one pomóc w znalezieniu w trakcie wyjazdu do Armenii odpowiedzi na pytanie - które uczyniłem tematem swojej pracy magisterskiej - o obecną kondycję zarówno religii jako takiej, jak i przede wszystkim społeczno-duchową pozycję Kościoła Ormiańskiego po upadku komunizmu w tym państwie.

Co prawda badania te okazały się trudniejsze do przeprowadzenia, niż przypuszczałem, za to sam kraj przeszedł moje najśmielsze oczekiwania. Niezwykle zróżnicowana, przepiękna przyroda, surowy górski krajobraz,

dające się co krok odnaleźć pamiątki minionych dziejów, a przede wszystkim tamtejsi ludzie, pozostaną na długo w moich wspomnieniach. Poczynając od osób skupionych w ormiańskiej "Polonii" po niemalże każdego napotkanego w dowolnym zakątku kraju Ormianina to, co robiło największe wrażenie, to nie mająca granic gościnność. Gościnność tak wielka i bezinteresowna, że budząca nieraz we mnie wręcz poczucie wstydu, szczególnie w zetknięciu z bardzo trudnymi warunkami życia w kraju wciąż odczuwającym bolesne skutki

Chaczkar
Хачкар

trzęsienia ziemi, wojny z Azerbejdżanem i... upadku ZSRR. Inaczej też po miesiącu spędzonym w Armenii zacząłem patrzeć na słynną (przynajmniej nad Wisłą) "polską gościnność". Moi mieszkający w kraju rodacy wiele mogliby się w tej kwestii nauczyć od Ormian...

Dzięki spotkaniom w Republice Armenii życzliwym ludziom (którym chciałbym w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania) udało mi się między innymi uczestniczyć w dorocznym święcie Jezydów oraz w konferencji naukowej i uroczystym nabożeństwie zorganizowanych z okazji 1000-

По следам армянского христианства

Для Польши Республика Армения - страна довольно малоизвестная. Поток людей и товаров между двумя государствами (Польшей и Арменией) почти всегда одностронний: это армяне приезжают на Вислу, торгуют, создают семьи, "растворяются" в польской действительности.

...Обратная ситуация: поляк под Араратом - это настоящий праздник, это редкость. Отсюда и бытуют в польском сознании такие «перлы», как уверенность в том, что Армения - это мусульманская страна.

Для меня же путешествие в страну армян не было, однако, путешествием на край света, а всего лишь исполнением одной сокровенной мечты, а также результатом многомесячной интенсивной подготовки. Оно должно было мне помочь за

время пребывания в Армении ответить на вопрос, который стал темой моей магистерской работы, - о нынешнем состоянии религии как таковой и, прежде всего, об общественно-духовной позиции Армянской Церкви после падения коммунизма в этом государстве.

Честно говоря, эти исследования оказались более трудными, чем я предполагал. Зато сама страна превзошла все мои самые смелые ожидания. Необычайно разнообразная, чудесная природа, суровый горный пейзаж, позволяющий на каждом шагу обнаруживать следы древней истории, а самое главное, люди тех мест надолго останутся в моих воспоминаниях. Что больше всего оказало на меня неизгладимое впечатление, начиная от людей, собравшихся в армянской «Полонии», до почти каждого в любом уголке края армянина, так это не знающее границ гостеприимство! Такое огромное и бескорыстное гостеприимство не раз пробуждало во мне чувство стыда, особенно при столкновении с очень трудными условиями жизни в стране, все еще продолжающей болезненно ощущать на себе последствия землетрясения, войны с Азербайджаном и падения СССР. Через месяц, проведенный в Армении, я стал по-другому смотреть также на знаменитое (во всяком случае «на Висле») «польское гостеприимство». Мои земляки, живущие в Польше, очень многому в этом смысле могли бы поучиться у армян...

Благодаря встреченным мною в Республике Армения приветливым людям (которых хотел бы, пользуясь случаем, сердечно поблагодарить), мне удалось, кроме всего прочего, принять участие в празднике езидов, а также в научной конференции, торжественной литургии, организованной в связи с 1000-летием монастыря Кечарис, поучаствовать в репетиции армянского хора, а также добраться до многих уголков, которые при других обстоятельствах остались бы для меня недоступными.

Что касается путешествия по Армении в целом, то, кроме интересных мест в самом Ереване и в его окрестностях, мне удалось также отправиться в два длительных путеше-

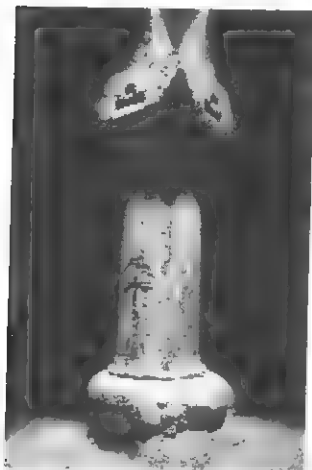


Wschód słońca nad Erewanem.
Восход солнца над Ереваном



lecia klasztoru w Keczaris, brać udział w próbach ormiańskiego chóru, a także dotrzeć do wielu miejsc, które w inny sposób pozostałyby dla mnie niedostępne...

Jeśli chodzi o zwiedzanie Armenii to, poza atrakcjami samego Erewania i jego okolic, takimi jak świątynia w Garni, klasztor w Chor Wirap i Geghard oraz święte miasto ormiańskiego chrześcijaństwa - Eczmiadzyn, udało mi się również wybrać na dwie dłuższe wyprawy.



Kolumna, XIIIw., Geghard
Колонна XIIIв., Гегард

Pierwszą z nich odbyłem wraz z kolegami z Polski - studentami historii, a nasza trasa wiodła ze stolicy nad jezioro Sewan, później wzdłuż jego brzegów aż do miasta Martuni. by następnie skrócić na południe w stronę Jegnadzor i finalnie z powrotem do Erewania. Po drodze mieliśmy okazję między innymi spędzić noc u bardzo gościnnych sprzedawców warzyw z Gawaru, zobaczyć największy cmentarz chaczkarów w Noraduz, przyjmując zaproszenie na tradycyjny ormiański piknik ze świeżo zarżniętym baranem

w roli głównej, doświadczyć spotkania ze skorpionem, czy wreszcie zwiedzić dzikie jaskinie w okolicach klasztoru Norawank.

Drugą podróż odbyłem już samotnie a punktem docelowym były tym razem północne zakątki Armenii. Zwiedziłem więc takie miejsca jak Goszawank, Makarawank, Hachpat, Sanahin czy Odzun, a wszystko to najpierw w towarzystwie niezwykle czynnego emerytowanego wenerologa z Dilidżanu a następnie wraz z wycieczką Ormian z Kalifornii...

Ilość życzliwości, szczęśliwych przypadków i splotów okoliczności, a także niezwykła kondensacja wrażeń, którymi choć w niewielkim stopniu chciałem się w tym artykule podzielić, powodują iż Armenię śmiało mogę zaliczyć do najciekawszych miejsc, jakie zdarzyło mi się odwiedzić.

Konrad Siekierski

O autorze: student V roku w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.

Kontakt: konradsiekierski@o2.pl

Zdjęcia z wyprawy można było obejrzeć 1-15 XII w Muzeum UW w ramach wystawy "Armenia - kolebka cywilizacji". W niedługim czasie planowana jest również ich prezentacja w IEiAK UW, a także w warszawskim Domu Kultury Śródmieście oraz na stronie internetowej

<http://kret.da.ru/~armenia2004>

stwia w Garni, посетить монастыри в Хор Виране и Гегарде, а также в святом городе армянского христианства - Эчмиадзине. В первое путешествие я отправился вместе с друзьями из Польши, студентами-историками. Наш путь пролегал из столицы к озеру Севан, позже - вдоль его берегов вплоть до города Мартуни, чтобы потом свернуть на юг, в сторону Ехегнадзора, и в конце - обратно в Ереван. По дороге нам привелось, кроме всего, провести ночь у очень гостеприимных продавцов овощей из Кявара, увидеть самое крупное кладбище с хачкарами в Норадузе, принять приглашение на традиционный армянский ритуал поминовения с блюдом из свежеразрезанного барана, пережить встречу со скорпионом и, наконец, посетить первозданные пещеры в окрестностях монастыря Нораванк.



Autoportret autora
Автопортрет автора

Во второе путешествие я отправился уже самостоятельно. Объектом изучения на этот раз стали северные уголки Армении.

Я посетил Гопшаванк, Макараванк, Ахпат, Санаин (Одзин), и все это сначала в обществе отзывчивого, услужливого пенсионера, венолога из Дилиджана, а затем вместе с группой армян из Калифорнии...

Огромная доброжелательность, приветливость, много счастливых случаев и перипетий, а также необычная концентрация впечатлений, которыми, хотя бы чуть-чуть, я хотел поделиться в этой статье, стали причиной того, что я смело могу считать Армению одним из самых интереснейших мест, которые мне удалось посетить.



Kościół Matki Boskiej, XIVw.
Церковь Богоматери, XIVв.

Конрад Секерски

Об авторе: студент V курса Института этнографии и антропологии культур Варшавского университета (ИЭ и АК ВУ)

адрес электронной почты: konradsiekierski@o2.pl

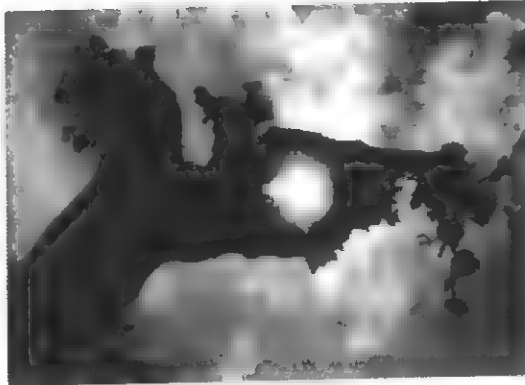
Фотографии о путешествии можно было посмотреть с 1 по 15 декабря в музее Варшавского университета в рамках выставки «Армения - колыбель цивилизации». В скором будущем планируется также их презентация в ИЭ и АК ВУ, а также на странице Интернета:

<http://kret.da.ru/~armenia2004>

Համո Սահյան

Hamo Sahyan

Շօնչ անեն: Աչքերս փակեն,
 Անրջեն ... բանամ նորից:
 Հուշերս հավաքեն մեկ մեկ
 Ու մտքով մանկանամ նորից:
 Կորցրաւ սարսափը հերքեն,
 Հույսերից շիկանամ նորից...
 Հավատամ մարդուն, աշխարհին,
 Մոլորված չմնամ նորից:
 Չգիտեմ՝ ո՞ր եմ հասնելու,
 Չգիտեմ՝ երբ եմ հասնելու,
 Դամփա է, նստեմ այս քարին,
 Շունչ քաշեմ ու գնամ նորից:



Ե ռոբիւ... Zamknąć oczy,
 Marzenia odkrywać ponownie.
 Przywolać dawne wspomnienia
 I stawać się dzieckiem znów.
 Zabijać przerażenie utraty
 Od nadziei rozpałać się znów...
 Wierzyć w człowieka i w świat,
 I nie zabłąkać się znów.
 Nie wiem, dokąd ja dojdę,
 Nie wiem, kiedy ja dojdę...
 Jest droga, usiądę na kamieniu,<
 Odetchnę i pójdę znów.

Irena Tuwim

Իրենա Տուվիմ

Leżę na dnie wody, na dnie rzeki
 Woda nade mną szklanym,
 nieskończonym czasem przepływa
 Już nie wzywam cię, dawny, daleki.
 Pewnie jestem nieżywa.
 Nie umarłam z miłości
 Ani tyś pod ciężarem jej padł-
 Wodorosty rozpuściły nade mną włosy z rozpaczy.
 Zabiliśmy świat.
 Pan Bóg nam po wszystkie wieczności
 Nie przebaczy.

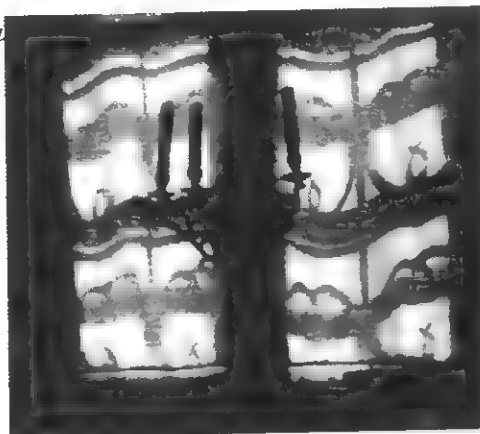
Պատկած եմ ջրի, գետի հատակին:
 Ջուրն է հոսում վրայովս ապակյա ժամանակով,
 անվերջ:
 Էլ չեմ կանչում քեզ, հեռու՝, հեռավոր իմ.
 Հնարավոր է, չեմ ապրում արդեն:
 Չմեռա սիրուց
 Ոչ էլ դու ընկար նրա ծանրության տակ
 Հուսահատությունից ջրիմուռներն իրենց մազերն
 էին արձակել վրաս:
 Անչացրինք աշխարհը:
 Չի ների մեզ Տեր Աստված:

Վահագն Դավթյան

Wahagn Dawtjan

Չալ փաթիրը ձյան
 իմ քաց ափի մեջ
 Այսօր այնպիսի հրաշքով թառեց,
 Ինչպես կթառեր
 Անհայտությունից իջած աստղը ջինջ...

Օրհնություն քեզ, բախտ,
 Ուրեմն դեռ ունես ամեն ինչ:



zdjęcia Krystyny Berndt

Տճնչնկա ճնչու
 na mojej otwartej dłoni
 Dziś tak cudownie osiadała
 Jak spadająca z nieznanego
 Gwiazda jaskrawa

Բլոցօսլաւիւ Դօբի Բօրտօ
 Znaczy wszystko Ty miałaś.

Թարգմանությունը՝ Նաիրա Մախչանյան
 Tłumaczenie Naira Machcianjan



ks. Jan
Twardowski

Sprawiedliwość

Prof. Annie Świderkównie

Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka
gdyby wszyscy byli silni jak konie
gdyby wszyscy byli jednakowo bezbronni w miłości
gdyby każdy miał to samo
nikt nikomu nie byłby potrzebny

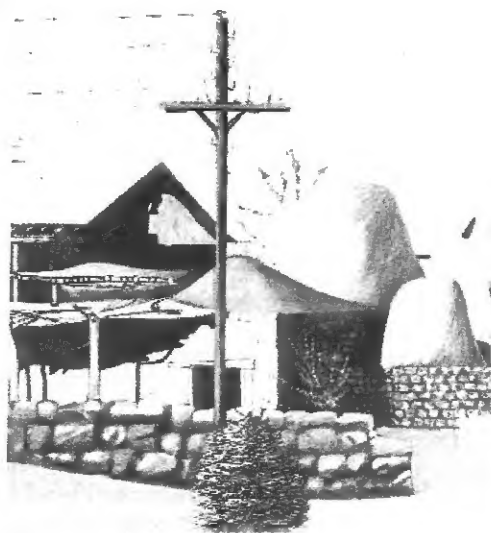
Dziękuję Ci że sprawiedliwość Twoja jest nierówno-
ścią
to co mam i to czego nie mam
nawet to czego nie mam komu dać
zawsze jest komuś potrzebne
jest noc żeby był dzień
ciemno żeby świeciła gwiazda
jest ostatnie spotkanie i rozłąka pierwsza
modlimy się bo inni się nie modlą
wierzymy bo inni nie wierzą
umieramy za tych co nie chcą umierać
kochamy bo innym serce wychłódło
list przybliży bo inny oddala
nierówni potrzebują siebie
im najłatwiej zrozumieć że każdy jest dla wszystkich
i odczytywać całość

Համո Սահյան

Մեր տան պատից մի քար
լինել,
Նստելի վրան
Ու պատմելի անտուն կյանքիս
Հեղիաթը նրան:

Պատմելի, քե այս աշխարհում
Ինչե՞ր եմ քաշել
Եվ գլխիս տակ քանի՞, քանի՞
Զարեք եմ մաշել:

Քսեի վերջին անգամ
Խորհուրդը նրա
Ու մեռնելի ապուսպապոտ
Այդ քարի վրա:
1967թ.



frgm.obrazu H.Hakopiana
"Agawnadzor, 1966"

քան. Համո
Տվարդովսկի

Արդարություն

Պրոֆ. Աննա Շվիդերկովնային

Քե բոլորը չորս խնձոր ունենային,
Եթե բոլորը ծիծառ մամռա լինեին,
Եթե բոլորը սիրո մեջ միանման անգեղ լինեին,
Եթե ամենքը նույնը ունենային՝
Ոչ որ ոչ որի պետք չէր լինի:

Շնորհակալություն Բեգ, որ Բո արդարությունը՝
անհավասարությունն է:

Այն ամենը, ինչ ունեմ և ինչ չունեմ,
Անգամ այն, ինչը չունեմ տալու՝
Միշտ պետք է որևէ մեկին:
Կա զիշեր, որ լինի օր,
Մութ որ աստղը շողա,
Կա վերջին հանդիպում և բաժանում առաջին:
Աղոթում ենք, որովհետև ուրիշները չեն աղոթում,
Հավատում ենք, որովհետև ուրիշները չեն հավատում,
Մահանում ենք, որովհետև ուրիշները չեն ուզում մահանալ,
Միտում ենք, որովհետև ուրիշների սրտերը սառել են:
Անհավասարները կարիք ունեն միմյանց՝
Նրանց համար ավելի հեշտ է հասկանալ,
որ ամենքը բոլորի համար են,
Եվ ըմբռնել ամբողջությունը:

Hamo Sahjan

Ճdomu mojego - choć jeden kamień -
usiąść by na nim
i opowiedzieć o moim życiu
bezdolnym, marnym.

By opowiedzieć, co na tym świecie,
ile przeżyłem...
Pod głową moją, o jakże wiele
kamyków startem...

Żeby usłyszeć ostatni raz
tę radę jego,
i umrzeć, łącząc się z przodkami mymi
na tym kamieniu...
1967r.

Թարգմանությունը՝ Անահիտ Հակոբյան
Tłumaczenie Anahit Hakopian

ŚLEDZIE W OLIWIE

Śledzie wypłukać ewentualnie namoczyć w zimnej wodzie na godzinę (zależy od stopnia zasolenia śledzi), pokroić na małe kawałki, ułożyć w słoiku i zalać oliwą, dodać przyprawy. Po 2-3 dniach śledzie są już gotowe, ale w lodówce można je przechowywać ok. 2 tygodni (warunek: muszą być przykryte oliwą). Podawać z drobno posiekaną lub pokrojoną w talarki cebulą, ewentualnie ozdobione cytryną, natką pietruszki lub koperkiem.

Składniki:

8 solonych filetów śledziowych, cebula,
1/8 l oliwy lub oleju słonecznikowego,
pieprz czarny, listek lauowy

KARP W GALARECIE

Oczyszczonego z łusek wypłukanego w całości karpia sprawić, nie płucząc w środku, podzielić na dzwonki i posolić, pozostawić tak na około pół godziny. Pokrojoną w talarki obraną cebulę, oczyszczone i opłukane jarzyny, głowę i jadalne wnętrze (wątróbka, mlecz ryby) zalać zimną wodą (ok. 1,5 l) i gotować wraz z przyprawami na wolnym ogniu ok. 20 min. Do wrzącego wywaru włożyć dzwonki ryby i na małym ogniu gotować 10-12 min. Jeżeli ryba ma być na Wigilię, należy ułożyć ją na głębokim półmisku, odtwarzając jej pierwotny kształt (z głową).

Wywar przecedzić przez sito, jeśli jest go więcej niż 0,5 l odparować, doprawić solą i pieprzem do smaku. Żelatynę rozpuścić w małej ilości wywaru, po czym dodać do całości i wymieszać. Ozdobić marchewką (szczególnie zasłonić oko ryby), zalać wywarem i pozostawić do stężenia w chłodnym miejscu.

Można oczywiście podawać same dzwonki, bez głowy, zalane galaretą, ewentualnie z dodatkiem groszku z puszki. Na Wigilię do ryby podaje się tarty chrzan i białą bułkę, najlepiej chałkę.

Składniki:

1,5 kg karpia, 3 duże cebule, 2 marchewki, 2 pietruszki,
pieprz czarny, 2 listki lauowe,
łyżeczka sproszkowanej żelatyny, sól, pieprz.

KUTIA

W przeszłości na terenach wschodnich była podstawowym daniem wigilijnym; potrawę tę jadano także podczas styp zadusznych.

Składniki:

1 szklanka ziaren pszenicy (pęczaku lub kaszy perłowej),
1 szklanka maku, 1 szklanka miodu.

Pszenicę (kaszę) ugotować do miękkości, osączyć. Ugotować mak, utrząć w donicy (makutrze), wymieszać z pszenicą i miodem.

Pierwotnie było to bardzo proste i skromne danie postne. Później polepszano smak kutii różnymi dodatkami, przede wszystkim dodatkiem bakalii: rodzynków, orzechów, migdałów, smażonej skórki pomarańczowej oraz słodkiej śmietanki.

СЕЛЬДЬ В ОЛИВКОВОМ МАСЛЕ

Рыбу промыть или оставить в холодной воде на 1 ч. (зависит от степени посола рыбы), нарезать на тонкие куски, сложить в банку и залить оливковым маслом, добавляя приправы. Через 2-3 дня рыба готова. Можно хранить в холодильнике ок. 2 недель. Сельдь обязательно должна быть покрыта маслом. Подавать можно с мелко нарезанным луком, зеленью петрушки и укропа. Лимон на вкус.

Состав

- 8 кусков филе сельди
- лук, 1/8 л. оливкового или подсолнечного масла
- черный перец, лавровый лист

ЗАЛИВНОЙ КАРП

Очищенный и промытый карп нарезать на куски, посолить и оставить на полчаса. Нарезанный лук, промытые овощи, голову и съедобные внутренности рыбы (печенка, молоки) залить холодной водой (ок. 1,5 л) и варить вместе с приправами на медленном огне ок. 20 минут. В кипящий отвар положить куски рыбы и на очень медленном огне варить 10-12 мин. Если рыба готовится на Вигилийный стол, следует уложить ее на глубокое блюдо, придав ей первоначальный вид (с головой).

Отвар процедить, добавить соль и перец. Желатин растворить в небольшом количестве отвара, после все смешать. Рыбу украсить морковкой (особенно глаза), залить отваром и поставить в холодное место.

Можно подавать заливную рыбу кусками, без головы, с зеленым горошком. На Вигилий с карпом подают тертый хрен и белую булку (лучше - халу).

Состав:

- 1,2-1,5 кг карпа, 3 больших головки лука
- 2 морковки, петрушка
- черный перец (в горошек), 2 лавровых листа
- 1 ч.л. желатина, соль, перец

КУТЯ

В прошлом на восточной территории кутя была основным вигилийным блюдом. Это кушанье подавалось также во время поминок в День поминовения усопших.

Состав:

1 стакан пшеничных зерен (ячневой или перловой крупы),
1 стакан мака, 1 стакан меда.

Пшеницу варить, осушить. Сварить мак, растолочь в горшке, смешать с пшеницей и медом. Первоначально это было очень простое и скромное постное блюдо. Позднее вкус кутя улучшился благодаря разным добавкам, прежде всего сухофруктам и орехам, изюму, миндалю, апельсиновой цедре, а также сладким сливкам.

POLSKI KALENDARZ ŚWIĄTECZNY na 2005r.

Wigilia Bożego Narodzenia - 24 grudnia
Boże Narodzenie - 25 grudnia
Szczodre Dni - od 26 grudnia do 6 stycznia
Sylwester i Nowy Rok - 31 grudnia, 1 stycznia
Objawienie Pańskie - Święto Trzech Króli - 6 stycznia
Chrzest Pański - 9 stycznia
Karnawał, Zapusty, Ostatki - od 1 stycznia do 8 lutego
Środa Popielcowa - Popielec - 9 lutego
Post Wielki i Półpoście - od 10 do 26 lutego
Obrzędy Ludowe Przywoływania Wiosny -
Marzanna i Gaik Zielony - 21 marca
Niedziela Palmowa - 20 marca
Wielki Tydzień - od 21 do 26 marca
Wielki Czwartek - 24 marca
Wielki Piątek - 25 marca
Wielka Sobota - 26 marca
Wielkanoc - Święto Zmartwychwstania
Pańskiego - 27 marca
Poniedziałek Wielkanocny - 28 marca
Zielone świętki
Boże Ciało - 26 maja
Obchody świętojańskie - Sobótka,
wieczór i noc z 23 na 24 czerwca
Święto Matki Boskiej Zielnej - 15 sierpnia
Dożynki - Święto Plonów
Święta Pamięci Zmarłych - 1 i 2 listopada
Święto Niepodległości - 11 listopada
Andrzejki - wigilia świętego Andrzeja - 29 listopada
Święty Mikołaj, Mikołajki - 6 grudnia

Święta i dni wolne od pracy w Polsce

1 stycznia - Nowy Rok
27 marca - Wielkanoc
28 marca - Lany Poniedziałek
1 maja - Święto Pracy
3 maja - Rocznica Konstytucji 3 Maja
26 maja - Boże Ciało
15 sierpnia - Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny
1 listopada - Wszystkich Świętych
11 listopada - Święto Niepodległości
25 grudnia - Boże Narodzenie
26 grudnia - Św. Szczepana

Kalendarium

ważniejszych wydarzeń i rocznic w 2005r.

1.I - Nowy Rok
3.I - Trzeci rozbiór Polski (1795)
16.I - Jan Paderewski zostaje mianowany Premierem
Rzeczypospolitej (1919)
17.I - Wyzwolenie Warszawy (1945)
20.I - Koronacja Władysława Łokietka (1320)
21.I - Dzień Babci
22.I - Wybuch Powstania Styczniowego (1863)
23.I - Drugi rozbiór Polski (1893)
8.II - Orzeł Biały odzyskał koronę (1990)
9.II - Środa Popielcowa
11.II - Powołanie Wielkiego Księstwa
Poznańskiego (1815)
13.II - Adam Mickiewicz zakończył pisanie
„Pana Tadeusza” (1834)
14.II - Walentynki - dzień zakochanych
15.II - Chrzest Władysława Jagiełły (1386)
20.II - Uchwalenie tzw. Małej Konstytucji (1919)
24.II - Powstanie w Warszawie
Biblioteki Narodowej (1928)
26.II - „Mazurek Dąbrowskiego”
zostaje hymnem Polski (1927)
7.III - Zjazd gnieźnieński (1000)
8.III - Dzień Kobiet
8.III - Wydarzenia marcowe (1968)
10.III - Podpisanie konkordatu pomiędzy Polską i
Watykanem (1925)
12.III - Przyjęcie Polski do NATO (1999)
16.III - Premiera „Wesela”
Stanisława Wyspiańskiego (1901)
17.III - Uchwalenie Konstytucji Marcowej (1921)
19.III - Podpisanie sojuszu polsko-francuskiego (1921)
24.III - Powstanie Kościuszkowskie (1794)
27.III - Wielkanoc
28.III - Wielkanocny Poniedziałek
31.III - Rozwiązanie Układu Warszawskiego (1991)



Члены Союза поляков в Армении
выражают глубокое соболезнование
пани Ирине Красновой по поводу смерти мамы,
пани Анны Тарачян,
члена Союза поляков в Армении «Полония».
Светлая ей память и вечный покой...

Wyrazy szczerego współczucia
Pani Irenie Krasnowej z powodu śmierci mamy
Pani ANNY TARACHCIAN,
członkini Związku Polaków w Armenii „Polonia”,
składają członkowie Związku.
Niech odpoczywa w pokoju wiecznym...

Na pierwszej stronie okładki

Jan Gossaert „Adoracja Trzech Króli”,
Muzeum w Londynie (XVw.)

Na czwartej stronie okładki

Przyjęcie z okazji święta Niepodległości
w Ambasadzie RP w RA
Koncert z okazji 11 listopada
Boże Narodzenie w „Polonii” - jasełka i spotkanie wigilijne

На первой странице обложки

Ян Госсаерт «Поклонение волхвов»,
музей в Лондоне (XVв.)

На четвертой странице обложки

Прием в Посольстве РП в РА,
посвященный Дню Независимости
Концерт, посвященный 11 Ноября
Рождество Христово - ясли и рождественская встреча
в «Полонии»

